

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-8
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Mowa prezydenta Francji na cmentarzysku wojennym

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 8. 8. (B) W obecności prezydenta republiki Lebruna, ministra wojny Paul Boncoura i zwycięzcy z pod Verdun marszałka Petaina od było się wczoraj na poboju pod Douaumont poświęcenie grobowca dla tysięcy nierozpoznanych poległych żołnierzy francuskich. Z okazji tej prezydent Lebrun wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył: „Niema chyba na świecie nikogo, kto wobec tego straszego cmentarzyska nie doznał jak najwię-

kszej odrazy do wojny. Francja, nosząca na swej ziemi tak liczne znamiona okrucieństwa wojny nie potrzebuje dla siebie tej nauki. Francja pragnie pokoju i pozostanie wierna swej dobrej woli. Nie można jednak od niej wymagać, aby zaniedbała troskę o swe bezpieczeństwo. Jak długo nie zostaną ustalone zasady powszechnego bezpieczeństwa dla wszystkich państw...

Teror hitlerowców trwa

Berlin, 8. 8. PAT. Oprócz doniesień o krwawych zajściach w Kassel i Bunzel nadchodzą nowe wiadomości o aktach terroru, dokonanych w niedzielę, przeważnie na Śląsku niemieckim. W księgarni socjalistycznej w Walbrzychu wybito kamieniami i strzałami rewolwerowymi okna wystawowe, następnie zdemolowano front jednego ze sklepów, wreszcie dokonano zamachu rewolwerowego na socjaldemokratę, przewodniczącego zarządu gminnego. Sprawcy zbiegli na motocyklach. W Sośnicach pod Gliwicami powtórzyły się zaburzenia uliczne, podczas których robiono użytek z broni palnej. Wybito okna w mieszkaniu socjaldemokraty, radcy Ochmanna. Po między napastnikami a radnym wywiązała się wymiana strzałów rewolwerowych. Sprawcy zdołali zbiec bez śladu. W miejscowości westfalskiej Fröndenberg doszło do bójki między uczestnikami uroczystości związku strzeleckiego a policją, przyczem 10 osób zostało ciężko ranionych. W tem trzech policjantów. Grupa narodowych socjalistów napadła na jedną z ulic Berlina na dwu komunistów i dotkliwie ich pobila. Pięciu sprawców aresztowano. Zatrzymano również jednego narodowego socjalistę, który brał udział w wybiciu szyb w sklepach żydowskich w dzielnicy robotniczej. W wyniku dochodzeń, przeprowadzonych w Szlezwigu i Holsztynie 7 narodowych socjalistów, którym dowiedziono udział w aktach terroru, dokonanych w ubiegłym tygodniu, aresztowano. Dalsze aresztowania w toku. Również w Heide aresztowano byłego wiceburmistrza narodowego socjalistę, zamieszkanego w zamachy bombowe.

Ekscesy antyżydowskie

Królewiec, 8. 8. PAT. W licznych miejscowościach wschodnich Prus wybito w sklepach żydowskich szyby wystawowe.

Królewiec, 8. 8. PAT. Tłum, złożony z 50 osób napadał na ulicach miasta na policjantów, którzy patrolowali zaułki, zamieszkałe przez szumowiny społeczne. Aresztowano kilkadziesiąt osób.

Królewiec, 8. 8. PAT. Dokonano zamachu bombowego na budynek oddziału Reichsbanku w miejscowości Leju na Mazowszu pruskiem. Do tychczas sprawców nie wykryto.

Berlin, 8. 8. PAT. W mieście Kassel doszło wczoraj do bójki między członkami Żelaznego Frontu a bojówkami komunistycznymi. W wyniku bójki dwie osoby zostały ciężko rane, a trzy odniosły rany lżejsze. W nocy z soboty na niedzielę nad ranem postrzelony został w mieście Bunzlau członek bojówki hitlerowskiej przez reichsbannerowców. Policja aresztowała Rosjanina Wasiljewa Baronowa, jako podejrzanego o zamach.

Wiceburmistrz i lekarz — zamachowcami

Berlin, 8. 8. (Sch) Jak zdołano ustalić, sprawcami ostatnich zamachów bombowych w Wesselburen byli: kierownik lokalnej grupy partii narodowo-socjalistycznej, wiceburmistrz miasta Wesselburen inżynier Hervig i dr. medycyny Foerst, członek partii narodowo-socjalistycznej. Obu sprawców aresztowano. Fakt ten wywołał wielkie wrażenie.

Ostre zarządzenia Sowietów

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Moskwa, 8. 8. (R) Rząd sowiecki wydał nowe rozporządzenie w sprawie ochrony transportów kolejowych i okrętowych oraz ochrony gośpodarstw kolektywnych i stowarzyszeń konsumowych. Rozporządzenie to stawia instytucje te na równi z własnością państwową i przewiduje kary za okradanie ich powyżej 10 lat a

w wypadkach cięższych, karę śmierci. Dalej ustawa przewiduje kary od 5 do 10 lat na elementy, pochodzące ze sfery kapitalistycznych i zamożnego chłopstwa, które groźbami lub przemocą usiłują chłopów nakłonić do wystąpienia z gospodarstw kolektywnych.

Świątecznej sławy FABRYKA CUKIERKÓW

Kanold Sp. Akc.

Leszno, Wielkopolska

produkuje znane ze swej dobroci wszelkiego rodzaju cukierki. Kupując takowe tylko z *Kanold* piera się przemysł napisem krajowy. Przedstawicielstwo na Małopolskę Zachodnią i Śląsk Ignacy Spira, Kraków, Poselska 22. 246kr

Zmiana na stanowisku ambasadora Włoch?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 8. (Sin) W dniach najbliższych nastąpić ma zmiana na stanowisku ambasadora Włoch w Warszawie. Stanowisko to ma objąć dyplomata włoski p. Bastaniani. — Odwołanie obecnego ambasadora Włoch ma nastąpić w związku z pewnymi jego posunięciami. W prasie niemieckiej pojawiła się wiadomość, że w czasie wycieczki kombatantów włoskich na Pomorze, podczas ich pobytu w Polsce, ambasador odwołał attache wojskowego, towarzyszącego wycieczce. Odwołanie attache wojskowego z terenu Pomorza wywołało w kołach polskich najfatalniejsze wrażenie.

Nowe stanowisko ppulk. Ryszanka

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 8. (Sin) Zastępca dowódcy 21 p. p. podpułkownik Ryszank został zamianowany szefem sztabu generalnego DOK. Warszawa. Ppulk. Ryszank był jednym z oficerów, strzegących posłów w Brześciu i należał wedle opinii więźniów brzeskich do najłagodniejszych.

Dementi MacDonalda

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Longyn, 8. 8. (L) Premier MacDonald, który w ubiegłym tygodniu wyjechał do posiadłości ministra lotnictwa lorda Londonderry w pobliżu Newtownards w północno-wschodniej Irlandji, dementuje za pośrednictwem „Daily Mail“ pogłoski, jakoby wyjazd jego stał w jakimkolwiek związku z konfliktem angielsko-irlandzkim. Wyjechał on do Irlandji na parę dni celem zaznania zupełnego spokoju. W chwili obecnej nie zajmuje się zupełnie problemem irlandzkim i we wtorek albo we środę wyjedzie znów do Lossiemouth w Szkocji. Na życzenie jego o podróży tej nie wydano żadnego komunikatu, aby nie dawać powodów do snucia domysłów i pogłosek. Obecnie, gdy sprawa ta została poruszona przez prasę irlandzką widział się zmuszony do wydania powyższego dementi.

Warszawa, 8. 8. (Sin) Urząd Statystyczny ogłasza, że koszty utrzymania w lipcu obniżyły się w porównaniu z miesiącem czerwcem o 1.9 proc.

Haussa, dolar... i pijana ekonomika

Jeśli istnieje jakieś logiczne powiązanie między faktami gospodarczymi, jeśli najważniejsze z podródek wypadków życia ekonomicznego doby współczesnej nie mają być zrozumiane jako chimeryczne podmuchy zupełnie niewytłumaczalnego humoru konjunktury, to trzeba przyjąć za pewnik, że wszystko, cokolwiek dzieje się obecnie w dziedzinie gospodarstwa, a szczególnie to, co w najbliższym czasie nastąpi, pozostaje w ścisłym związku z sytuacją gospodarczą Ameryki. Los dolara, to los wszystkich innych walut światowych, los gospodarstwa amerykańskiego to przyszłość wszystkich innych gospodarstw narodowych. I nie trzeba tej prawdy chyba specjalnie motywować, gdyż wystarczy uprzytomnić sobie tylko, że tak jak pozbawiony własnych środków kapitałowych dłużnik musi w swym własnym interesie myśleć o sile finansowej swego wierzyciela, gdyż od tej siły i jej zasięgu zależnym jest jego byt gospodarczy, tak samo mniej czy więcej zbankrutowane państwa europejskie, czy pozaeuropejskie, zmuszone są zważać na tok wypadków amerykańskich, o których zależy przecież sposób ułożenia się spłaty obecnych ich zobowiązań i ewentualność uzyskania nowych przyływów finansowych.

Współzależność konjunktur światowych od tego punktu wyjścia, jakim jest obecnie U. S. A., uwidacznia się najwyraźniej w nastawieniu giełd: gdy przed kilkunastu dniami nastąpił zupełnie niespodziewany wielki ruch w salach i kulisach giełdy nowojorskiej, gdy papiery amerykańskie podskoczyły ku górze w niektórych wypadkach o przeszło 100 procent, a zarejestrowana sprzedaż walorów osiągnęła wedle komunikatów z za oceanu około 3 miliony sztuk w ciągu jednego dnia, to z miejsca zaraz rezonowały odpowiednią poprawą notowań giełdy Londynu i Paryża.

Czy jednak ta reklamowana obecnie „haussa amerykańska“ jest już wystarczającym zwiastunem zbliżających się z tej strony objawów poprawy gospodarczej? Otóż bliższa obserwacja kształtowania się gospodarczej rzeczywistości U. S. A. wykazuje, że właściwie, jak dziś sprawy stoją, nie nie przemawia za jakimkolwiek zwrotem w załamaniu konjunkturalnym Ameryki. Wywołane prohibicjonistyczną polityką celną stosunki z zagranicą, spowodowały np. dopiero w dniach ostatnich Francję do wstąpienia na drogę prawieże wyraźnego bojkotu importu z U. S. A. Traktat handlowy, jaki ostatnio zawarła Francja z Belgją, zakorkował szeregowi artykułów amerykańskich, w pierwszej jednak linii głównym surowcem, jakie Ameryka dostarczała Francji, tj. miedzi i skórom (wartość samej miedzi importowanej z U. S. A. do Francji w ciągu roku 1929 wynosiła np. 36 milionów dolarów) jakkolwiek dostęp na jej rynki wewnętrzne. Pozatem jeśli np. idzie o wartość pokrycia kruszcowego dolara, to wiadomo jest przecież rzeczą, że złoto z Ameryki nie przestaje uciekać i że równolegle do zmniejszania się rezerwy złotej, Federal Banki emitują na podstawie nowo obowiązującego billu nowe setki milionów dolarów, osłabiając z dnia na dzień i z godziny na godzinę podkład rezerwowy waluty. Co zaś do ściągłości wypożyczanych przez banki amerykańskie milionowych kwot dolarowych i co do całej akcji renesansu amerykańskiego rynku kredytowego, to jak twierdzą wtajemniczeni, można uważać wszelkie wysiłki, a przede wszystkim znaczną część wykredytowanych przez Reconstruction Finance Corporation pieniędzy, za stracone.

Mimo to jednakże, jak wspomniano na wstępie, istnieje dziś wielka, jak niektórzy twierdzą, niemo-

towna od wielu miesięcy już, powszechna haussa specjalnie papierów i surowców amerykańskich. Zanotowano przecież zwykłą cenę pszenicy, bawłonu kukurudzy, owsa, jęczmienia, kauczuku, ołowiu, cyny, stwierdzono niebawem powodzenie krótkoterminowych bonów skarbowych Wall Streetu, które zdołano ulokować w ciągu kilku dni na sumę 650 milionów dolarów. Niektóre nawet z „bezrobotnych“ piętynnych kapitałów europejskich rzuciły się podobno w spiesznym tempie kablem transoceanicznym do dyspozycji haussierów newyorskich.

Gdzie leży więc wytłumaczenie dla tych sprzeczności? Z jednej strony kształtowanie się danych faktycznych wskazuje, iż w sytuacji Ameryki nie sieni e polepszyło, z drugiej strony jednak o wiele symptomów świadczy jaskrawie i dobitnie o tym, że jest na całej linii poprawa, że zwiększają ceny towarowe, notowania papierów giełdowych, że wzrasta się popyt i podaż na rynku pieniężnym itd.

Wytłumaczenie tego stanu pozostałoby zaprawdę jedną z tych tajemniczych zagadek, w obliczu których mędrzy ekonomiczni stają się prostaczkami, gdyby nie okoliczność właśnie, że prostaczkowie mędrcom przyszli z pomocą i wyjaśnili, że enigmatyczne drożdże, na których przez noc jedną wybujała haussa amerykańska, mają w sobie... znaczną zawartość alkoholu. Perspektywy wy-

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamicę pęcherzową, na nadmierne wylwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszki, stosując naturalną wodę goźką „Franciszka-Józefa.“ Ządać w aptekach i droger.

borne, łączone ze zmianą prezydenta w U. S. A. na jesieni br., każą liczyć się w wysokim stopniu ze ewentualnością zwycięstwa partii demokratycznej z Franklinem Rooseveltem na czele. Różnica w ideologii partii dziś panującej tj. republikańskiej, a partii startującej do zwycięstwa w jesieni, tj. partii demokratycznej, polega przede wszystkim na ich ustosunkowaniu się do sprawy prohibicji alkoholowej. Demokraci zdobywają popularność i kto wie, czy nie zdobędą steru państwa dzięki temu, iż oświadczają się właśnie za zupełnie liberalnym traktowaniem kwestji wyrobu, sprzedaży i konsumpcji alkoholu. Przemysł alkoholowy, kryje w sobie, jak twierdzą teoretycy ekonomiczni amerykańskiej partii demokratycznej, nieogarnięte wprost perspektywy gospodarcze. Natychmiast podobno po zniesieniu prohibicji uzyskają ma w produkcji trunków alkoholowych zatrudnienie 600 tysięcy robotników. Także i rolnictwo Stanów liczy się ze znacznym ożywieniem w wypadku wzmózonej produkcji spirytusu, — a niemniej budżet państwowy kalkuluje wielkie wpływy z tytułu podatku od napojów wysokokowych. Zniesienie prohibicji to więc zaczątek ponownej „prosperity“, na którą stawiają i którą eskontują zgóry dzisiejsi haussierzy newyorcy.

Tak więc poprawę humorów w gospodarczych sferach świata, a jak niektórzy przypuszczają, faktyczną poprawę położenia, przynieść ma... amerykański kieliszek wódki. **LUDWIK BERGER.**

Konferencja w sprawie składu i charakteru przyszłego rządu Rzeszy

Papen chce utrzymać „gabinet fachowy“ z udziałem hitlerowców. — Hitlerowcy chcą decydować o kierunku nowego gabinetu

Berlin 8. 8. PAT. Wraz z powrotem kanclerza Papena rozpoczyna się okres konferencji politycznych, których wyniki zadecydują o składzie i charakterze przyszłego rządu, a tem samem i o sytuacji na terenie parlamentu Rzeszy. Nieoficjalne rozmowy — jak potwierdza komunikat Biura Conti — przeprowadził dziś minister Schleicher z Hitlerem. Faktem jest, że obecny gabinet, nawet po rekonstrukcji zachowa charakter rządu fachowego. Odpowiada to zresztą życzeniom prezydenta Hindenburga, z którego wola miarodajne czynniki polityczne liczą się poważnie. Z drugiej strony, zarówno prezydent Rzeszy, jak i członkowie gabinetu uważają za nieodzowne wciągnięcie narodowych socjalistów do udziału w rządzie. W żadnym razie, podkreślają miarodajne czynniki — wstąpienie hitlerowców do rządu nie może zmienić czysto fachowego charakteru gabinetu. Przeprowadzona w tych ramach rekonstrukcja gabinetu Schleicher-Papen miałaby więc przede wszystkim zapewnić rządowi poparcie największej grupy parlamentarnej. Zrozumiałe zainteresowanie budzi stanowisko, jakie w tych konferencjach zajmą kierownicze koła partii hitlerowskiej. W tej mierze znamienne oświadczenie zamieszcza dziś „Angriff“: „My narodowi-socjaliści — pisze dziennik — zasadniczo sprzeciwiamy się wstąpieniu do rządu, żądając, aby nam powierzono wyraźnie decyzję o kierunku tego gabinetu. Odrzucamy bezbarwny „gabinet fachowców“. O ile nie oddadzą nam steru rządu, odpowiemy podjęciem bezwzględnej walki. W interesie Niemiec należałoby jednak życzyć sobie, aby obeszło się bez tej walki. Żywimy w zasadzie nadzieję, że również i strona przeciwna to zrozumie“. Jak widać narodowi socjaliści zupełnie niedwuznacznie pretendują do teki kanclerza w przyszłym gabine-

cie. Z wysunięciem takiego żądania liczą się i koła prorządowe.

Zwalczanie terronu politycznego

Berlin, 8. 8. PAT. Ubiegłej nocy kanclerz Papen powrócił do Berlina. Dziś przedpołudniem odbyła się przy udziale Papena konferencja w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie ogłoszenia nadzwyczajnego rozporządzenia o zwalczaniu terronu politycznego. W poinformowanych kołach oczekują ogłoszenia dekretu, uchwalonego przez gabinet Rzeszy w czasie nieobecności kanclerza, w ciągu dnia dzisiejszego, lub najpóźniej jutro. Jak słychać narazie rząd zamierza wprowadzić tylko część zarządzeń represyjnych, przede wszystkim zaś powołać w odnośnych okręgach sądy specjalne w trybie przyspieszonym celem ścigania przestępstw terronistycznych, dokonywanych na tle walk międzypartyjnych.

Królewiec, 8. 8. PAT. Policja ukończyła śledztwo w sprawie znanego napadu na redakcję „Königsberg Volksztg“. Wina hitlerowców została stwierdzona. Dowiedziono 21 hitlerowcom udziału w napadzie.

Przyjęcie na cześć Deveya

Warszawa, 8. 8. PAT. Izba handlowa polsko-amerykańska i Towarzystwo polsko-amerykańskie wydały dziś w południe przyjęcie na cześć bawiącego w Warszawie p. Deveya. Przyjęcie zgromadziło przeszło 100 osób ze świata politycznego, gospodarczego i sfer towarzyskich Warszawy, jak również całą kolonię amerykańską.

Bl. p.

SZYMON MENACHEM LAZER

literat i redaktor

zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach
przeżywszy lat 67

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 8 sierpnia b. r. na cmentarzu żydowskim w Krakowie, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu

Rodzina

Krwawe ekscesy w Niemczech Napady i bótki

Berlin, 8. 8. (Sch) Bójki polityczne i akty teroru trwają w Niemczech w dalszym ciągu. W Walbrzychu na Śląsku dokonano ubiegłej nocy napadu na administrację pisma socjalistycznego „Bergwacht“. Nad ranem nieznanymi sprawcy rozbili kamieniami 4 wielkie szyby wystawowe i przez rozbite okna oddali do wnętrza administracji szereg strzałów rewolwerowych, które jednak nikogo nie zraniły. Ponadto sprawcy rozbili szybę wystawową w księgarni i zniszczyli wszystkie książki. O tej samej porze zostały wybite dwie szyby wystawowe w jednym z większych sklepów. We wsi Dittersbach koło Walbrzycha oddali nieznanymi sprawcy szereg strzałów rewolwerowych przez okno do mieszkania wójta, nie raniąc jednak nikogo. Do mieszkania przywódcy Reichsbanneru w Heidersdorfie koło Niemcy na Śląsku wrzucono dziś nad ranem bombę, która zniszczyła całe urządzenie i wyrwała wielki wyłom w murze. Siła wybuchu była tak wielka, że powylały szyby w całym domu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Podobny wypadek zaszedł również we wsi Gross-Kniegnitz, gdzie do mieszkania pewnego socjalisty wrzucono granat ręczny i we wsi Gollschau, gdzie także do mieszkania pewnego działacza socjalistycznego i nauczyciela ludowego wrzucono granat ręczny. W obu wypadkach wyrządzone zostały straty materialne. Ofiar w ludziach nie było. W Janowicach w Saksonji dokonano zamachu bombowego na konsum socjalistyczny. Straty materialne są znaczne. W Niedzborzu w Prusiech Zach. dokonano ubiegłej nocy trzech zamachów bombowych: jeden na droguerję a dwa na sklepy. W Olsztynie wrzucono do mieszkania pewnego komunisty bombę, która wyrządziła znaczne szkody. W Biskupcu rozbito syby wystawo-

we dwóch sklepów żydowskich. Także i w tych wypadkach obeszło się bez ofiar w ludziach.

8.186 zabitych i rannych hitlerowców

Monachjum, 8. 8. PAT. Prasa narodowo-socjalistyczna donosi, że straty obozu narodowych socjalistów w ludziach wynoszą w okresie od 1 stycznia br. do dnia dzisiejszego 8.186 zabitych i rannych. W r. 1931 straty wynosiły 6303 osoby. Prasa socjalistyczna komunikuje, że straty Reichsbanneru wynoszą od czasu zniesienia zakazu istnienia bojówek hitlerowskich 15 zabitych i 104 ciężko rannych.

Berlin, 8. 8. (Sch) Pewien robotnik w Lichtenbergu, który miał być aresztowany zabarykadował się w swym mieszkaniu i otworzył na zbliżających się policjantów ogień rewolwerowy. Policja odpowiedziała ogniem. Jedna z kul trafiła żonę robotnika i zabiła ją na miejscu. Nie widząc wyjścia robotnik wystrzelił w skroń pozbawił się życia.

Berlin, 8. 8. (Sch) W Brunświku aresztowała policja 2 osobników podejrzanych o dokonanie ostatniego zamachu na domy robotnicze. Obaj przyznali się do zarzucanego im czynu i złożyli wyczerpujące zeznanie. Należą oni do partii narodowo-socjalistycznej i zbrodni mieli się do puścić na własną rękę.

Wiedeń, 8. 8. (W) Na zgromadzeniu narodowych socjalistów austriackich w Rosenau doszło wczoraj do bójki, podczas której występujący tam jako mówca poseł do Reichstagu Weisskopf z Monachjum został poważnie zraniony w szczękę.

Ku likwidacji zatargu boliwijsko-paragwajskiego

Nowy Jork, 8. 8. (R) Argentyna, Brazylja i Peru podpisały układ neutralności, który zmierza do zlikwidowania zatargu boliwijsko-paragwajskiego. Wymienione państwa neutralne zwróciły się do Boliwji i Paragwaju z wezwaniem

zaniechania akcji zbrojnej, przesyłając im równocześnie odpis zawartego układu. Tekst układu został również przesłany komisji państw neutralnych w Waszyngtonie.

Łokietek nie może znaleźć obrońcy

Warszawa, 8. 8. (Sin) Z początkiem września odbędzie się w Warszawie proces przeciw przywódcy B. B. S. Łokietkowi. Jak sły-

chać, Łokietek oskarżony o stosowanie terroru partyjnego nie może znaleźć obrońcy. M. in. udowodniono, że Łokietek nieprawnie posługiwał się tytułem doktora, albowiem ukończył tylko pierwszy rok chemji.

Senator Borah oświadcza...

Nowy Jork, 8. 8. PAT. Senator Borah przesłał konferencji w New Port depeszę następującej treści: Nie jestem zwolennikiem moratorium, które nie poprawiłoby sytuacji gospodarczej. Zmiana warunków spłaty długów byłaby tak samo bezskuteczna. Jeden lub drugi z tych środków, względnie jeden skombinowany z drugim nie utworzyłby jeszcze ryneków i nie przyczyniłby się jeszcze do rozwoju handlu. Gdyby jednak powojenne zagadnienia długów, odszkodowań i rozbrojenia mogły być rozwiązane i gdyby przywrócony został na wschodzie parytet złota oraz zapewniona została stabilizacja waluty, wówczas skłaniałbym się do tego, aby rozwiązano w dowolny sposób zagadnienie długów dla osiągnięcia korzystnych wyników.

Katastrofy

Amiens, 8. 8. PAT. Samochód wiozący 7 Polaków, w tej liczbie 2 księży i 5 robotników wpadł do rowu. 6 osób odniosło ciężkie rany.

Berlin, 8. 8. (Sch) W Augsburgu spadł dziś samolot sportowy i uległ zniszczeniu. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Paryż, 8. 8. (B) W Mende, w departamencie Lozere spadł wczoraj samolot prywatny i uległ zniszczeniu. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

Nowy Jork, 8. 8. (R) Donoszą z Limy, że miasto Arequippo nawiedzone zostało silnym trzęsieniem ziemi, które wyrządziło znaczniejsze szkody. Ludność w panice opuściła miasto i spędziła noc pod gołym niebem. Rozmiary szkód nie są dokładnie znane.

Przez 7 lat dookoła świata

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 8. 8. (B) Wczoraj przybył do Nancy dziennikarz duński Peter Nissen, który w marcu 1925 wyruszył z Kopenhagi w podróż pieszą nokoło świata i zmierza do ostatecznego celu — Paryża. W podróży swej utrzymywał się Nissen z feljetonów, jakie pisywał do dzienników duńskich.

Doniosły wynalazek dla lotnictwa

Hamburg, 8. 8. PAT. W Hanowerze zademonstrował inżynier lotniczy E. Opfermann, wynalazony przez siebie odbiornik fal powietrznych. Przy pomocy tego instrumentu będzie mógł lotnik, szybujący w nocy nad ciemnym lotniskiem, przez wywołanie odpowiednich fal wytworzyć kontakt, zapalający automatycznie światła na lotnisku.

Echa stracenia dwóch komunistów

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Budapeszt, 8. 8. (R) Przed bramą cmentarną zebrało się wczoraj przedpołudniem przeszło 100 młodych, uzbrojonych w łopaty — komunistów celem wykopania i zabrania zwłok straconych przed paru dniami przywódców komunistycznych Sallala i Fuersta. Zarząd cmentarza zaważwał pomocy policyjnej, która rozprędziła zebranych, aresztując 70 opornych.

Wykrycie morderstwa z przed 9 laty

Poznań, 8. 8. PAT. Przed kilku dniami w torfowisku w okolicy Chodzieży wykryto szkielet człowieka, jak później stwierdzono, zaginionego w roku 1923 studenta uniwersytetu poznańskiego Sobańskiego. Śledztwo wykazało, iż Sobański został zamordowany.



(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 8. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody: Zachmurzenie zmienne, gdzieś niedługo drobny deszcz. Temperatura dzienna od 18—20 st. Umiarkowane wiatry zachodnie, miejscami porywiste.

SZ. M. LAZER



Nad grobem bhp. Sz. M. Lazera, cenionego pisarza hebrajskiego, nestora publicystyki hebrajskiej w Polsce stała wczoraj grupa przyjaciół, uczniów i wielbicieli i z serdecznym żalem rozpamiętywała to wszystko, co bhp. Sz. M. Lazer stworzył, czem był dla minionego pokolenia żydowskiego w Małopolsce i poza jej granicami, co dał młodemu pokoleniu hebraistów, co stworzył w dziedzinie krytyki biblijnej i w dziedzinie filologii hebrajskiej, a nade wszystko czem był jako człowiek. Sz. M. Lazer — był bowiem charakterystyczną, ujmującą postacią, pełną wewnętrznej dobroci i powagi, to piękny charakter, jakby się w nim skupiły wszystkie wzniosłe właściwości i cechy ducha kultury żydowskiej, którą nade wszystko umiłował.

Zaczął swoją pracę literacką jako młodzieniec gdzieś przed 45 laty, zamieszczając w redagowanym przez Sokołowa „Heasifie” pierwsze swoje studia naukowe. Z końcem ubiegłego stulecia redagował w Krakowie pismo hebrajskie „Hamagid”, by po kilku latach stanąć na czele własnego tygodnika hebrajskiego „Hamicpe”. Przez 18 lat redagował bhp. M. Lazer to pismo hebrajskie, które stało się prawdziwą trybuną nowoczesnej myśli żydowskiej, nowoczesnego ducha hebrajskiego na naszym terenie. Bhp. Sz. M. Lazer był właśnie tym, którzy w ówczesny świat żydowski w Małopolsce wniósł trochę ożywczego tchnienia, który walczył z przestarzałymi formami życia żydowskiego w imię ideału odrodzenia języka i kultury hebrajskiej. Nie jest przesadą stwierdzenie, że był wychowawcą dużej grupy ludzi w całej Małopolsce, którzy dzięki „Hamicpe” stali się bojownikami kultury hebrajskiej i krzewicielami idei renesansu żydowskiego. A w „Hamicpie” — pierwsze skrzypce grał Sz. M. Lazer. Jego artykuły, jego fejetony, jego krytyki literackie pisane zawsze wspaniałym, bogatym stylem hebrajskim, wskazującym, że autor czerpie pełną dłoń z rozległej skarbnicy literatury hebrajskiej, były powszechnie znane i często cytowane w tałem piśmiennictwie hebrajskim.

Bhp. Sz. M. Lazer nie ograniczył się atoli do pracy dziennikarskiej i publicystycznej, jego domeną była raczej praca naukowa. Za redakcji Achad-Haama ogłosił w „Hasziloachu” dłuższą rozprawę naukową p. n. „Aseret Haszwatim”, gdzie zebrał z niezwykłą erudycją wszystkie dokumenty, wszystkie wzmianki w literaturze hebrajskiej i w literaturze europejskiej o zaginionych 10-ciu pokoleniach żydowskich. Praca ta niezmiernie ciekawa i charakterystyczna, pełna oryginalnych koncepcyj wyszła potem we formie osobnej książki. Bhp. Sz. M. Lazer był pozatem jedynym w swoim rodzaju znawcą Biblii. Mawiał często: „Przez

T'nach stałem się sjonistą” i twierdził, że duch T'nachu tchnął tchnienie życia i odrodzenia w naród żydowski. Przez T'nach doszedł do literatury i prasy hebrajskiej i studjom biblijnym poświęcił także mnóstwo rozpraw w języku hebrajskim i niemieckim, ogłaszanych we fachowych czasopismach. Jego studia nad poszczególnymi księgami biblii, jego naukowe komentarze zwracały uwagę uczonych zarówno żydowskich, jak i nieżydowskich.

Przed kilku laty rozpoczął bhp. Sz. M. Lazer pracę nad filologią hebrajską. Wydał wówczas wspólnie ze znanym uczonym żydowskim prof. H. Torczynerem słownik niemiecko-hebrajski — dzieło pod każdym względem doniosłe i ważne. Druga część tego dzieła słownik hebrajsko-niemiecki, opracowany przez bhp. Sz. M. Lazera z przyczyn kryzysu wydawniczego dotąd nie ukazał się w druku. W ostatnich latach bhp. Sz. M. Lazer pracował nad nowym dziełem, a to nad komentarzem do Midraszu. Jeden tom tego dzieła wydaje wydawnictwo „Dwir” w Tel Awiwie, znajdujące się, jak wiadomo, pod kierownictwem Ch. M. Bialika. Bialik podczas pobytu w Krakowie wyraził się z zachwytem o pracy Sz. M. Lazera nad Midraszem. Nie było dane bhp. Sz. M. Lazerowi dokończyć tego dzieła.

Obok pracy naukowej ogłaszał Sz. M. Lazer wiele studiów artykułów i prac w rozmaitych czasopismach hebrajskich a w szczególności w „Haolamie”. Tak w pracy publicystycznej jak i w pracy naukowej cechowała go zawsze rozległa erudycja świetne znawstwo nauki judaistycznej, bystry, badawczy umysł, ujmująca prostota, a nade wszystko wspaniały styl hebrajski.

Dziś żegnamy na wicki bhp. Sz. M. Lazera. Odszedł od nas ten cichy pracownik hebrajski, odszedł piękny i szlachetny typ Żyda, odszedł wybitny pisarz hebrajski, który ma swoją pięknie zapisaną kartę w nowoczesnej literaturze hebrajskiej.

תנח"ך

Bhp. Sz. M. Lazer osierocił żonę, oraz dwie córki i dwóch synów. Osieroconej rodzinie towarzyszy ogólne współczucie.

Wczoraj o godz. 3-ciej popołudniu odbył się pogrzeb bhp. Sz. M. Lazera przy udziale licznych rzesz publiczności. W pogrzebie uczestniczyli reprezentanci szeregu instytucyj społecznych i kulturalnych. Gminę żydowską w Krakowie reprezentował prez. Dr. Rafał Landau, organizację sjonistyczną tow. Dr. Chaim Hilfstein. Nad grobem przemówił rabin Halpern.

19,35—19,45 dziennik prasowy, 19,45—20 „Stary Kraków” — dr. Jerzy Dobrzycki, 20—21,50 koncert popularny: dyr. Kazimierz Wilkomirski, Marja Pomorska (sopr.) i Ludwik Urstein (akomp.) W przerwie o godz. 20,45 „Niedyskreje o niektórych pisarkach” — Marja Kunciewiczowa, 21,50—21,55 dodatek do dziennika prasowego, 21,55—22 wiadomości bieżące, 22—22,40 muzyka taneczna, 22,40—22,50 wiadomości sportowe, 22,50—23,30 muzyka taneczna.

Warszawa (1411,8) 11,58—12,45 p. Kraków, 12,45—14,10 gramofon, 15 p. Kraków, 15,10—15,30 gramofon, 15,30—16 p. Kraków, 16,15—18,20 p. Kraków, 18,20—19,15 muzyka taneczna, 19,15—23,30 p. Kraków.

Katowice (408,7) 11,58—15 p. Kraków, 15,10 „Bajeczki dla dzieci”, 15,20 Intermezzo muzyczne, 15,30—16,20 gramofon, 16,20 pogadanka „Ogrodnik śląski”, 16,40—18 p. Warszawa, 18 „Romantyzm w historii” — „Lady Hamilton i Lord Nelson” — kpt. R. Sumowski, 18,20—23,30 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11,58—15,40 p. Kraków, 16,10 opowiadanie dla dzieci, 16,25—19,35 p. Kraków, 19,45

Bratanica Balfoura delegatką Angli do Ligi Narodów

Delegatką Angli do Ligi Narodów została obecnie zamianowana p. Dugdale. Jest to bratanica lorda Balfoura i autorka biografii o swoim stryju. P. Dugdale jest córką lady Balfour, która w ruchu kobiecym w Anglii dużą odegrała rolę. Matka jej była przez długie lata przewodniczącą związku angielskich stowarzyszeń kobiecych. Jej brat, Colonel Eustace Balfour, architekt ze zafarżą, wędrując, był bratem słynnego polityka angielskiego i zmarł w r. 1911. Mrs. Dugdale, jedna z jego córek, pracowała podczas wojny w departamencie marynarki, a od r. 1920 w angielskim stowarzyszeniu Przyjaciół Ligi Narodów. Uchodził za gruntowną znawczynię problemu mniejszości narodowych.

—000—

Premjer szwedzki jako ofiara Kreugera

Donieśliśmy już, że premjer szwedzki Ekman padł ofiarą afery Kreugera i musiał się podać do dymisji, a jego następcą został dotychczasowy minister finansów Hamrin. Oficjalnie nie podano do wiadomości, dlaczego premjer Ekman tak nagle ustąpił, nieoficjalnie zaś komentują tę prośbę o dymisję okolicznością, że Ekman otrzymał od Kreugera 50 tysięcy koron szwedzkich. Nie dawno Ekman oświadczył publicznie, że swego czasu otrzymał od Kreugera dwukrotnie po 50 tysięcy koron szwedzkich, którą to kwotę zwrócił do masy konkursowej.

Ekman od 2 lipca 1930 r. był poraz wtóry premjerem szwedzkim. Pierwszy raz piastował to stanowisko od r. 1926—1928. Liczy obecnie lat 61. Był zwykłym robotnikiem budowlanym i przyłączył się do szwedzkiej partii postępowej. Był od 27 roku swego życia zwolennikiem prohibicji alkoholu, w parlamencie zasiadał od r. 1911. Obecny gabinet składający się wyłącznie z członków partii postępowej, jest gabinetem mniejszościowym, dysponuje bowiem w pierwszej izbie na 150 posłów tylko klubem liczącym 21 posłów, a w drugiej Izbie klubem 28 posłów na 230 mandatów. Ekman uchodził za polityka bardzo zręcznego i cieszył się powszechnym poważaniem.

Na dymisji premjera nie skończą się sensacje kreugerowskie, odnaleziono bowiem w prywatnym mieszkaniu Kreugera notatnik Kreugera, zawierający notatki, komu i kiedy wręczył większe kwoty pieniężne. Znaleziono też rozmaite pokwitowania z otrzymanych kwot. Oficjalnie nie ogłoszono jeszcze listy tych osób, prasa szwedzka donosi jednakowoż, że skompromitowane są oszczędności odgrywane poważną rolę polityczną w różnych krajach europejskich. Ciekawą jest rzeczą, że jedynie Mussolini nie potrzebuje się obawiać żadnych rewelacji. Mussolini, aczkolwiek Kreuger ofiarował mu pożyczkę w kwocie 180 milionów k. szwedzkich, odrzucił jego propozycję. Kreuger usiłował zakupić większą ilość włoskich fabryk zapalczanych i nie żałował na ten cel pieniędzy, aczkolwiek rezultat był bardzo marny. Kreuger nie cofnął się nawet przed sfałszowaniem podpisu włoskiego ministra Boselinetego, waniem podpisu włoskiego ministra Boselinetego, go trustu zapalczanego Riunite di Fiammiferi.

Feljeton, 20—22 p. Warszawa, 22 Recital śpiewaczy p. K. Grossa (tenor), akomp. p. T. Sereżyński, 22,20—23,30 p. Warszawa.

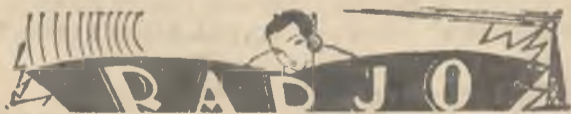
Sztuttgart (360,6) 10,10 fortepian, 10,30 flet i fortepian, 12 lekki koncert, 13,30 gramofon, 17 koncert z Monachium, 18,30 dialog o szkole, 19 odczyt z Berlina, 19,35 Reportaż z Zagłębia Saary, 20,30 Koncert, 21,30 Słuchowisko „Werther — Fieber”, 24,5—24 muzyka taneczna.

Rzym (441,2) 13—14,15 koncert, 17,30 śpiew, 17,45—18,15 Muzyka popularna, 20,30 operetka.

Praga (488,6) 11 Gramofon, 18,30 śpiew, 19 Sukcesy, 19,25 śpiew, 20 Koncert, 21,30 Skrzypce, 22,20—23 gramofon.

—0—

BEZIMIENNI SPEAKERZY RADJOWI. Zapewne po raz pierwszy w historii radjofonji poruszono kwestję osobowości speakera i rozstrzygnięto ją negatywnie w kraju największego rozwoju radja — w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Oto dyrekcja jednej ze stacyj nowojorskich — WOR — zdecydowała, że podawanie nazwiska speakera powinno przejść już do przeszłości, a zatem nie może mieć miejsca w radjofonji współczesnej. I odtąd speakerzy radjostacji WOR będą postaciami anonimowymi.



WTOREK 9 SIERPNIĄ.

Kraków (312,8) 11,58—12,10 sygnał czasu, hejnał, 12,10—12,20 przegląd prasy polskiej, 12,20—12,40 gramofon, 12,40—12,45 Komunikat meteorologiczny, 12,45—14,00 gramofon, 15—15,10 komunikat gospodarczy, 15,10—15,30 gramofon, 15,30—15,35 chwilka lotnicza, 15,35—15,40 komunikat harski, 15,40—16 gramofon, 16—16,15 „Wśród gór Krasu” — doc. U. J. Dr. Mieczysław Małeckie, 16,15—16,35 gramofon, 16,35—16,40 komunikat dla żegluga i rybaków, 16,40—17 „Pam pisze listy” — Zofja Miszewska, 17—18 Koncert Filharmonji z Warszawy dyr. Bronisław Schuie i Eugenja Marjensztejnówna (fort.), 18—18,20 „O morskich olbrzymach” prof. W. Roszkowski z Warszawy, 18,20—19,15 koncert z Ciechocinka, 19,15—19,30 rozmaitości, komunikaty i krakowska giełda zbożowa, 19,30—19,35 program na dzień następny,



PRZEGLIAD GOSPODARCZY

KRONIKA KRAJOWA

Nie będzie obniżki świadczeń Z. U. P. U.

„Głos Poranny” donosi:

W sprawie obniżenia świadczeń zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w stosunku do bezrobotnych dowiadujemy się, że opracowany przez min. skarbu projekt obniżenia tych świadczeń o 8 proc. zostanie wycofany. Deficyt Z. U. P. U. będzie pokryty przez dobrowolne podwyższenie składek pracowników o 5 proc. i składek pracodawców o 1 proc. Brakującą jeszcze sumę uzupełni min. skarbu.

Kredyty budowlane

W zabiegach o obniżenie oprocentowania kredytów budowlanych, delegacja związków spółdzielczych udała się do szefa biura ekonomicznego prezydium rady ministrów, p. Lechnickiego, składając memoriał, uzasadniający konieczność poczynienia ulg spółdzielcom mieszkaniowym w spłacie procentów i rat amortyzacyjnych.

P. Lechnicki obiecał przedstawić sprawę p. prezesowi rady ministrów. Upřednio delegacje przedstawiły już tę sprawę p. ministrowi skarbu i prezesowi Banku gospolarstwa krajowego. Delegacje podkreślały wszędzie, że obniżanie oprocentowania kredytu publicznego w Polsce powinno dotyczyć nie tylko rolnictwa, lecz objąć również warstwy pracownicze i urzędnicze.

Bezpieczeństwo pracy przy maszynach

Ministerstwo opieki społecznej poruszyło ostatnio kwestję nałożenia na wytwórców maszyn i aparatów obowiązku zaopatrywania maszyn w urządzenia ochronne, zabezpieczające robotników od nieszczęśliwych wypadków.

Związek Izb przemysłowo-handlowych, po dokładnym przestudowaniu tego zagadnienia wypowiedział opinie, że nałożenie tego rodzaju obowiązku na wytwórców maszyn nie osiągnęłoby zamierzonego celu, natomiast utrudniłoby konstruowanie nowych typów maszyn i aparatów.

Zdaniem Związku Izb, obowiązek należytego zabezpieczenia obciążać powinien właścicieli maszyn, gdyż zabezpieczenia te muszą być ściśle dostosowane do miejsca i warunków pracy.

Związek Izb jest zdania, że trzeba szerzej uświadczania robotników o konieczności ostrożnego zachowywania się przy maszynach, ze względu na to, że większość wypadków wywołana jest właśnie brakiem tej ostrożności.

Projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej

Projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej

Prezydium Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierót Wojennych R. P. odbyło onegdaj dwudniową konferencję w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w sprawie mającego się wydać rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej, uchwalonej 17. III. 1932 r. W czasie tych narad delegaci wskazali na niejasność i wadliwość wielu postanowień tej ustawy, które przy wydaniu rozporządzenia wykonawczego mogą być częściowo usunięte i naprawione. Wszystkie propozycje zreferowane przez pp. posła Z. Hellera na podstawie opracowania przez prezesa Bachnera, wiceprezesów Schwarza i inż. Schlesingera zostały przez naczelnika Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej p. L. Eminowicza zaakceptowane i należy się spodziewać, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej potrafi skutecznie poprzeć wysunięte postulaty na konferencji ministerjalnej względnie na Radzie Ministrów. Zarząd Gł. Zjednoczenia Związków Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierót Wojennych R. P. przekazał obecnie wszystkie swoje wnioski w formie memoriału Min. Pracy i Opieki Społecznej oraz Ministerstwu Skarbu.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Ameryka chce sztucznie podnieść ceny

Amerykańskie koła bankowe przystępują do wykonania planu stworzenia wielkiego syndykatu, którego zadaniem byłoby sztucznie podwyższenie cen na surowce.

Plan wyszedł do komitetu gospodarczego na którego czele stoi Owen Young. W skład tego komitetu wchodzi przedstawiciele ciężkiego przemysłu i wielkich banków.

Prezydent Federal Reserve Bank, Mayer, odbył

konferencję z członkami komitetu i przyrzekł mu poparcie. Przedewszystkiem syndykat ma zamiar sztucznie podbić ceny produktów rolnych.

Uczył Marcin Marcina...

Agencja Tass donosi, iż w odpowiedzi na zaproszenie Rządu tureckiego grupa eksporterów sowieckich udała się do Turcji w celu opracowania projektu rozbudowy szeregu przedsiębiorstw przemysłowych. Rozbudowa ta przeprowadzona będzie drogą zrealizowania zamówień tureckich, wynoszących ok. 8 milj. dolarów, na którą to sumę rząd sowiecki otworzył Turcji kredyty.

Znakowanie jaj importowanych do Austrii

W tych dniach ogłoszono w Austrii rozporządzenie Związkowe Ministerstwa Rolnictwa, przewidujące, że jaja sprowadzone z zagranicy mogą być w Austrii sprzedawane względnie puszczane w obrót wtedy tylko, o ile są zaopatrzone w znak kraju pochodzenia (w literach łacińskich). Jaja konserwowane mogą być sprzedawane tylko w wypadku zaopatrzenia ich w stempl z odpowiednim napisem. Jaja chłodzone muszą być zaopatrzone w znak o kształcie trójkąta równobocznego, przyczem długość boku wynosić na co najmniej 15 mm.

Rozporządzenie to zostało wydane w celu popierania produkcji krajowej kosztem importu jaj zagranicznych i stanowić będzie dalsze utrudnienie dla przywozu jaj z Polski, dotkniętego już upřednio ograniczeniami dewizowymi, oraz stosowaniu stawek celnych autonomicznych.

Co krzepią witaminy?

W miejscowości Cerbere we Francji (Wschodnie Pireneje) wrzucono do morza 40 wagonów owoców wartości miliona fr., które w związku z ostatnio zawartym układem handlowym francusko-hispańskim nie mogły być wpuszczone do Francji. Eksporterzy hispańscy nie mogli przedstawić przewidzianych układem dokumentów.

Tym P. T. prenumeratom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy z dniem 12-go b. m. wysyłkę naszego pisma.

RACHELA FAJGENBERG

Przedruk wzbroniony

Małżeństwo na dwa lata

(21)

Przeład autoryzowany RAFAELA PALEWSKIEGO.

XXI.

Mój Galileuszu!

Już trzeci dzień, jak leżę na kozetce otulona w swoją jedwabną wzorzystą lila sukienką kimono, którą kupiłam specjalnie dla Ciebie i myślę o swoim ukochanym, za którym tak niewymownie tęsknię.

Nie, drogi, ponoc nie nastąpił jeszcze czas, abym zgasiła swą jasno pomarańczową lampkę w samotnym panińskim pokoju, a winno temu jest Twe stuprocentowe żydostwo. Taki mój los. Zakochałam się właśnie w stuprocentowym Żydie.

Kim jednak jestem, com za jedną, że mnie zachciewa się właśnie bezcelowa miłość? Czy jestem tą prawdziwą stuprocentową gojką, uganiającą się za odrobina swobodnej rozkoszy za wszelką cenę? A czemuż nie mogę ścierpieć przygodnej kochanki mego męża? Czy to również gojostwo? Twa oto choroba do Cypory, którą masz jeszcze przeboleć, boli mnie aż do łez, jak rana dotkliwie boli i jestem bezradna...

Nie chcesz, znaczy się, przybyć do mnie, jako kochanek. Mogę tak leżeć na kozetce stęskniona i rozważać danymi i tygodniami. Moja wschodnia jedwabna sukienka kimono zgnieć się, wspaniałe kwiaty lila spełzną z jedwabnej tkaniny. Podrze się w strzepy, a ty wciąż nie przyjedziesz do

swego ukochanego odświętnego dziewczęcia. Ja żoną, a Cypora kochanką — to jest prawdziwe stuprocentowe żydostwo... A kochanki się lękasz, niech to bodaj będzie anioł o jedwabnych lila skrzydłach. O, jakim nieszczęśliwa, żem zakochała się w stuprocentowym Żydie!

Szkoda, szkoda, mój drogi, że nie możesz do mnie przybyć. Całe swoje życie oddałabym za kilka godzin, abym Cię mogła widzieć oto tu w swoim samotnym pokoju panińskim, gdzie się sama zamknęłam, jak grzeszna pustelnica. W ukryciu przed światłem dziennym leżę już tu trzecią dobę na swej miękkiej kozetce, pieszcząc wciąż swe białe ręce, czerwieniące się pod pomarańczowe światło mojej jasnej zdobnej lampki b'urkowej.

Nie możesz więc do mnie przybyć? Żadną miarą? O, jak to bolesne! Lecz wiedz drogi, że i ja nie mogę do Ciebie przybyć. Ty jesteś stuprocentowym Żydem i dlatego nie możesz sobie wziąć kochanki, a ja jestem stuprocentowym Europejczykiem. Póki Cypora jest Twoją kochanką, nie mogę być w Twym domu panią. Pragnęłabym bardzo tego, lecz nie mogę...

Przebolej to przynajmniej. Ulecz się ze swej choroby do niej, wówczas przyjadę rozjaśnić Ci w Twym domu.

A tymczasem niech biżuterja Twojej mamy leży zamknięta w lustrzanej szafie. Niech upłyną jeszcze trzy- cztery miesiące. Cypra powiś dziecko, a jeśli zobaczysz, że nie zdołasz uleczyć się ze swej choroby — do niej, odasz jej stary złoty kruczek z Galicji, który Twa mama wkładała w scboty i święta, idąc do bożnicy. Wtedy będziesz zmuszony zupełnie mnie się wyrzec i poślubić Cyporę, jak Bóg i ludzie przykazali pomimo Twojej p'wności, że do trzydziestki przedzierzgnie w głupie pocziwe cielatko. Tymczasem jednak niech będzie, jak Ty wolisz. Jeśli nie odbierasz naszej niepisanej umowy zaręczynowej, którą Ci odesłałam, zostaje ona w mocy, jak to było między nami umówione o modrym świecie wśród Gór Moczar.

A co ja tymczasem czynić będę? I o tem już pomyślałam. Leżąc całymi dohami na kozetce zakochana i szalenie stęskniona, trzeba však coś wymyśleć. Pamiętasz, pisałam Ci o dwóch listach Hajmana, które leżą już u mnie tydzień czasu na stoliku nicrozpieczętowane, pamiętasz? Wczoraj więc przyszedł odeń trzeci list, a teraz, nie mając nic do roboty, przeczytałam uważnie wszystkie listy. I postanowiłam objąć posadę, którą mi proponuje u siebie w biurze w Warszawie.

Jest to zagraniczna ajencja handlowa i jest potrzebna korespondentka, pisząca biegle po angielsku i francusku, doradza mi tedy przyjechać trochę z egipskich kaników na ochłodę do Polski. Zaofiaruje mi w swem biurze najlepsze warunki płacy. Przytem mogę zamieszkać u jego brata w mieszkaniu. Będę tam miała wygodny pokój, oraz domowe obiady bardzo dostępne. Brat jego ma luksusowe mieszkanie w okolicy ogrodu

Bl. p.

FRYDA KLAGSBALD

ur. w Kętach, zmarła dnia 6 sierpnia br. w Krakowie, przeżywszy lat 21

Pogrzeb odbył się dnia 7-go bm. na cmentarzu żydowskim w Krakowie.

RODZINA

Współpraca Hitlera z Hohenzollernami

Hitlerowcy urządzili w ubiegłym tygodniu wiec w Charlottenburgu (przedmieście Berlina), na którym obok Hitlera występował jako mówca syn Wilhelma II. książę August Wilhelm, zwany popularnie „Auwi”.

Książę Auwi jest już oddawna entuzjastycznym zwolennikiem Hitlera, który — pomimo swej demagogicznej czerwieni — był i jest z natury i pochodzenia drobnomieszczaninem, mającym we krwi wrodzony respekt i czolobitność wobec osobistości ze świata dynastycznego. — Czerwonemu Adolfowi imponuje i pochlebia nie zmierznie poufała zażyłość z księciem pruskim, urodzonym Hohenzollernem. „Socializm” nie przeszkadza Hitlerowi ubiegać się o względy łaskawe syna byłego kajzera. Parweniusz i karierowicz wylazi z pięknego Adolfa wszystkimi porami skóry.

Otóż na wiecu w Charlottenburgu, na który przybyło około 10.000 osób, książę Auwi wygłosił długą mowę, przyjętą entuzjastycznym „Hoch!” przez słuchaczy. Notabene, książę — w odróżnieniu od swych braci starszych i młodszych — jest doskonałym mówcą, który umie zainteresować słuchaczy i przykuć ich uwagę.

Rozpoczął syn kajzera mowę swą od zakomunikowania zebranym radosnej nowiny, iż „ojciec mój przygotowuje się do powrotu na łono ojczyzny”. Po tym wstępie przeszedł mówca do obrazowania Prus z lat „anno dazumal”, z dawnych dobrych czasów, kiedy na tronie siedział pradziad jego, Fryderyk Wielki, który zaprowadził w kraju, rządzonego przez siebie, ład, porządek i sławną pruską organizację. „Uczciwość, oszczędność i porządkowość” tej sławnej epoki przedstawił książę Auwi „rozpuszczone, rozwydrzenie” rządu polityków i kombinatorów powojennych w zdegenerowanym i łupionym kraju, gdzie bezład stał się rządem.

Saskiego, a jego bratowa jest niebywałą gospodynią, będą więc mogli tym sposobem przyjść do siebie po moich chalucofskich nastrojach palestyńskich.

Ponadto solennie mi przyrzeka, że zapisze się na pierwszego z bywalców mego Warszawskiego salonu. Gdy zaś jechać będę do domu do Grodna w odwiedziny do rodziców odprowadzi mnie aż do domu. Tak plecie ze mną Hajman w swych listach. Wszak od tego jest adwokatem. Adwokaci są nielada gadułami. I nie marszcz czoła. Nie gniewaj się, przyjacielu z Galicji, Hajman jest wielkim bawidamkiem, wciąż jeszcze jesteś niezadowolony zeń? Wiem to mój drogi, nie jesteś zbyt wysokiego mniemania o nim. Niemniej jednak posadę w jego biurze wszak wolno mi przyjąć. Tymczasem trochę sobie odpoczne. Po tych pełnych udręki dniach i nocach, które spędziłam ostatnimi czasami trawiona gorączką miłości i zazdrości o Ciebie, spróbuję teraz leczyć się nowymi wrażeniami domowymi. Przepacuję się po swem cichem wielkowiejskiem Grodnie i zaraz z pociągu pobiegnę nad rzekę się ukapać. Niemiernie bezwzględnie jeszcze taki cichy i zadumany, jak ergis w letnie dni. Drzemie on w swem zielonym łożysku, wśród cieni drzew, chylących się nad wodą.

Tak jadę drogi, jedynie na kilka miesięcy, aż przebolejesz, ulecysz się ze swej choroby do Cypory, a ja tymczasem również wzmocnię trochę swe nerwy. Zupełnie zabiłaś. Nie dobrze tak, Grodzieńska wykształcona chaluco. Wszak jesteś roztropna oblej mnie zimną wodą! Ostudź mnie trochę, uśmierz ma nurtującą tęsknotę za swym złym kochanym, któremu stuprocentowe żydostwo nie pozwala przybyć do mnie.

Po tem umiejętnie i demagogicznie wyzyskanym przemówieniu, przeszedł książę do hymnu pochwalnego na cześć nacji, który Niemcy odrodziła, t. j. hitleryzmu. „Hitlerowi zawdzięczają Prusy — mówił książę, — iż pięć pruska znowu została opancerzona i wznosiła się do góry ku odparciu wrogów. Kraj, świadom teraz swej siły, skruszy kępujące go kajdany i złamie przemoc wraza. Trzynastcie lat z górą zatrzymały duszę niemiecką trujące opary wpływów zagranicy, ale teraz jesteśmy już szczęśliwie na dobrej drodze, która wiedzie do wolności. Wyzwoliliśmy Prusy od meteków (Francuzów) i od czerwonych, którzy nie posiadają już nigdy wpływów i władzy nad naszą ojczyzną”.

Potomek Hohenzollernów, były oficer gwardii cesarskiej, nie byłby sobą, gdyby nie wygłosił przy tej okazji apologii militarystyki i nie obrzucił wyzwiskami pacyfizmu i jego propagatorów.

„Nie tak dawno jeszcze w Niemczech nie wolno było dzieciom szkolnym bawić się „w żołnierzy” dzięki zdradzieckiej i szkodliwej polityce władz szkolnych i ciała nauczycielskiego, pozostającego pod wpływami zgnitego pacyfizmu. Dzisiaj — triumfował książę-porucznik — ruch hitlerowski oczyścił tę dziedzinę życia z chwastów, pokrzyw i szkodników, dzisiaj w każdej wsi pruskiej dzieci bawią się znowu „w żołnierzy”. Stary, zdrowy duch pruski święci zwycięstwo nad zgnilizną pacyfistyczną”.

Tak szczerze i bez obłonek retorycznych chwalał i propagował młody Hohenzollern powrót do dawnego, przedwojennego drillu kasarnianego i do zdobywczego, zabórczego Drangu militarystów pruskich.

W ostrych słowach skarcił też mówca postępowanie rządu bawarskiego, który stawia przeszkody rządowi Rzeszy, dążącemu do odrodzenia Niemiec. Nie omieszkał też książę dać wy-

Tak, jadę, nie do Ciebie mój Galileuszu Niesty, nie do Ciebie, lecz do Warszawy jako angielsko-francuska korespondentka agencji handlowej u adwokata Hajmana i Ska. Bądź jednak spokojny o mnie, nie zgine. A piszę Ci będę co tydzień, jak dotychczas. Co niedziela, kiedy biuro będzie nieczynne, piszę Ci będę gorący serdeczny listek.

A tymczasem jadę. Niebawem poproszę gospodynię mieszkania, aby sprzedała gdzieś mój kobierzec. Muszę się z nim rozstać, gdyż brak mi pieniędzy na podróż. Lecz do Warszawy może nie starczy, postaram się więc jeszcze o coś do sprzedania. Lecz co? Wszystko, com dotychczas schie sprawiła, jest takie cudowne i wszystko tak niezbędne. Chyba niebiesko-lila kimono. Wszak kupiłam to specjalnie dla Ciebie, skoro jednak nie przyjeżdżasz, jest mi zgoła zbędne. Jest to wszakże taki precudny szlafrok domowy. Tkanina taka filigranowa, kwiaty lila, nęca oko, a rękawy, to jakby skrzydła. Kiedy upinam wysoko włosy, wyglądam jak Japonka. Nie, jedwabne kimono zostaje u mnie! Lecz muszę przecież coś sprzedać. Chyba... upominek Cypory... Będziesz miał żal do mnie, jeśli sprzedam teraz wynafutowaną sukienkę w stylu arabskim, którą kupiłam dla Cypory.

Nie bądź zły, kochany, muszę przecież mieć na podróż do Warszawy. Odsyłam Ci koszule, które tu zakupiłam dla Ciebie. Noś je zdrowo, mój drogi!

Natychmiast depeszuję Hajmanowi, że przyjeżdżam. Życz mi drogi, szczęśliwej podróży i pisz do Warszawy Poste-restante.

Pozdrowienia i całusy.

Twe drogie dziewczę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

raz dążeniom antysemitycznym, których jest pierwszym wyznawcą wraz z Hitlerem.

Pod koniec wiecu zjawił się Hitler, wygłosił krótką mowę, przyjętą burzliwymi oklaskami i wraz z księciem Auwi wyszedł demonstracyjnie na ulicę, gdzie obu mówców powitały entuzjastycznie zebrane przed gmachem tłumy.

W okresie rządów von Papena i gen. Schleichera, w czasie wzrostu ponownego wpływów kliki militarystycznej, braterstwo broni między Hitlerem a synem cesarskim, między wodzami narodowych socjalistów a Hohenzollernami, jest czem więcej, niż efektem, obliczonym na tłumy wiecowe. „Gra w żołnierzy”, o której mówił książę Auwi, nie jest tylko zwrotem retorycznym; grę tę — ale na serio — zapowiedział i przeprowadza wierny Hohenzollernom generał von Schleicher, który w formie ostrożniejszej zapowiedział „reformę uzbrojenia Niemiec”.

Duch Hohenzollernów powiał znowu nad Niemcami.

E. R.

„Neue Montags Zeitung” podaje sensacyjną pogłosek o tajnych naradach między b. Kronprincom Wilhelmem a Hitlerem, w wyniku których przywódca narodowych socjalistów przyrzekł na przyszłość plan restytucji w ten sposób, że Hitler miałby objąć stanowisko Prezydenta Rzeszy, aby w odpowiedniej chwili ustąpić na rzecz b. Kronprinca Wilhelma. Plany te zbiegają się początkowo z wiadomościami o tajnym układzie między Hitlerem i Schleicherem.

Przed otwarciem nowego Reichstagu

Nowy Reichstag zbierze się prawdopodobnie 30 sierpnia t. j. w ostatnim terminie, przewidzianym przez konstytucję, która powiada, że nowy wybrany sejm musi się zejść do dni trzydziestu po wyborach. Pierwsze posiedzenia odbywają się pod przewodnictwem najstarszego posła, zanim zostanie wybrany prezydum sejm. Po raz pierwszy w dziejach niemieckiego parlamentu z tytułu starszeństwa miałyby przewodniczyć kobieta, komunistyczna posłanka Klara Zetkin, urodzona w roku 1857. Liczy więc 75 lat. Ponieważ jednak Zetkin jest chora, przewodnictwo z tytułu starszeństwa obejmie drugi najstarszy poseł, Brum-Krefeld, należący do centrum. Jest on o kilka miesięcy od niej młodszy. Hitlerowcy oczywiście domagają się będą przyznania im miejsca prezydenta Reichstagu. Prawdopodobnie tak się też stanie. Jako kandydat na to stanowisko wysuwany jest poseł Stöhr, który przez pewien czas był zastępcą przewodniczącego Reichstagu.

Liczba posłów nowego Reichstagu znacznie wzrosła i trzeba będzie z sali usuwać stoły, aby zrobić miejsce dla nowych posłów. Będzie w nim jednak zasiadać mniej kobiet niż poprzednio. Dotychczas kobiet-posłanek było 39, podczas gdy obecnie jest tych tylko 36, z czego jest 12 socjaldemokratek, 10 komunistek, 6 członkiń centrum, 6 niemieckich nacjonalistek, 1 posłanka partji ludowej i 1 posłanka bawarskiej partji ludowej.

Pomiędzy przedstawicielami centrum i bawarskiej partji ludowej prowadzone są obecne rokowania co do utworzenia wspólnej frakcji poselskiej. Organizacyjnie jednak obie partje pozostałyby nadal samodzielne. Gdyby rokowania te zostały zakończone pomyślnie wspólna frakcja liczyłaby 99 posłów, tak, że byłaby to trzecia najsilniejsza partja w nowym Reichstagu po hitlerowcach i socjaldemokratkach.

Według doniesień z Moskwy, znana komunistka niemiecka Klara Zetkin wyjeżdża w najbliższych dniach z Moskwy do Berlina aby wziąć udział w inauguracyjnym posiedzeniu Reichstagu, jako przewodnicząca ze starszeństwa. We wrześniu Klara Zetkin powróci do Moskwy, gdzie przebywa stale w t. zw. domu weteranów rewolucji.

SPRAWY EMIGRACYJNE

EMIGRACJA DO ARGENTYNY

Syndykat Emigracyjny informuje, że do Argentyny wyjeżdżać mogą rolnicy, rodziny rolnicze na osadnictwo, oraz rodziny na kolonje w Missiores, mogące wykazać się posiadaniem 150 dolarów po opłaceniu kosztów podróży, ponadto że wyjeżdżać mogą robotnicy wyznania mojżeszowego.

Wszelkich informacyj, dotyczących wyjazdów do Argentyny udzielać bezpłatnie placówk Syndykatu Emigracyjnego.

Olympia 1932

LOS ANGELES USA

Zaballa rekordzistą w biegu maratońskim

Los Angeles 8. 8. W niedzielę zakończyły się w Los Angeles olimpijskie zawody lekkoatletyczne. Zawody niedzielne rozpoczęły się od startu biegu maratońskiego. Z miejsca objął prowadzenie Argentyńczyk Zaballa przed Meksykaninem Barosem i Niemcem amerykańskim De Bruyn'em. Czas pierwszych 5 km. wynosił 16'30, na 23 km. czas Zaballa

wynosił 1'20, za nim byli Finnowie Virtenuo 1'21 i Toivonen 1'21. Wśród grzmołb oklasków pierwszy wbiegł na stadion Zaballa w czasie 2'31,36 (rekord światowy), 2) Tevris (Anglia), 3) Toivonen (Finlandja), 4) Wright (Anglia), 5) Thuola (Japoni). Na ośmym miejscu uplasował żydowski lekkoatleta z Czechosławii, Ibecks.

Trzy sztafety U. S. A. -- trzy rekordy światowe

W międzyczasie na bieżni uzyskano szereg wspólnych rekordów w biegach sztafetowych. Na starcie biegu 4x100 m. pań stanęły zespoły Anglii, Japonii, Ameryki, Kanady, Holandji i Niemiec. Od startu objęły prowadzenie Angielki, za nimi Kanadyjki, a następnie znacznie w tyle Amerykanki. Dopiero po ostatniej zmianie v. Bremen wyprzedziła swoje przeciwniczki i po zaciętej walce skończyła bieg jako pierwsza przed Kanadyjką. Czas sztafety amerykańskiej 47 sek. stanowi nowy rekord światowy, lepszy o 1'4 od dotychczasowego. Wyniki: 1) USA 47, 2) Kanada 48, 3) Anglia.

Jeszcze wspanialszy wyczyn został uzyskany w biegu sztafetowym 4x100 m. panów, gdzie zespół USA w składzie Kiesel, Tapino, Dyers i Wykoff uzyskał fantastyczny wprost czas 40 sekund. Na pierwszych 100 m. wszyscy zawodnicy biegają równo. Po pierwszej zmianie Amerykanin Toppini wyprzedza Anglika, Niemca i Japończyka. Anglia przy dru-

giej zmianie na drugim miejscu przed Japonią. Teraz dopiero Niemiec Borchmeyer wysuwa się przed Japończyka, a później również przed Anglika. W końcowym biegu Jonath mija również Włocha, który wyprzedził swych przeciwników. Wyniki: 1) USA 40 (rekord światowy), 2) Niemcy, 3) Włochy, 4) Kanada, 5) Japonia, 6) Anglia.

Gładko rozprawili się świetni biegacze amerykańscy z rekordem na 4x400 m. Na starcie stanęły sztafety w następującym porządku, licząc od wewnątrz: Niemcy, Kanada, Ameryka, Japonia, Anglia i Włochy. Od samego początku Amerykanie wysuwają się na czoło, nadając mordercze tempo. Poszczególne czasy zawodników amerykańskich były następujące: Faqus 47'1, Ablowitz 47'6, Warren 47'3 i Carr 46'2. Drugie miejsce zajęła sztafeta angielska — o 10 w tyle, trzecie kanadyjska o 29 m. w tyle. Na czwartym miejscu sztafeta niemiecka. Wyniki: 1) USA 3:08'2 (rekord światowy), 2) Anglia, 3) Kanada.

W skoku w wyż pań — 1'67 m

W finale skoku w wyż pań walczyły ze sobą dwie Amerykanki. Świetna zawodniczka Ditricksen uległa tutaj swej rodaczce Shiley, która wynikiem 1'67 ustanowiła nowy rekord światowy Ditricksen (1'64)

zajęła drugie miejsce przed Kanadyjką Dawes (1'63), 4) Gisoff (Holandia) 1'59, 5) Clanke (Płd. Afryka) 1'58, 5) Rogers (Płd. Afryka) 1'58.

Pływacy japońscy zwyciężają...

Konkurencje pływackie obejmowały w niedzielę m. in. finał „setki” panów. Tutaj rozegrała się wspaniała walka pomiędzy pływakami japońskimi a amerykańskimi. Na starcie stanęło 6 zawodników. Początkowo płynęli wszyscy równo, zwolna jednak na czoło wysunął się 15-letni Japończyk Miyazaki. O drugie miejsce zacięta walkę stoczył Kawaiishi z Amerykaninem Schwartzem. Wyszedł z niej zwycięsko Japończyk. Wyniki: 1) Miyazaki (Japonia) 58'2, 2) Kawaiishi (Japonia) 58'6, 3) Schwartz (USA) 58'8, 4) Kalmi (USA) 59'2, 5) Tokahandh (Japonia) 59'2, 6) Thompson (USA.) 59,5.

Świetny wynik 14-letniej Holenderki
W półfinałach biegu 100 m. St. dów. pań na czoło wybiła się 14-letnia Holenderka Den Onden, która zwyciężyła w rekordowym czasie olimpijskim 1,07'6. Wyniki: Pierwszy półfinał: 1) Den Ouden (Holandia) 1,07'6 (rekord olimpijski), 2) Garratti (USA), 3) Mc. Kim (USA). Drugi półfinał: 1) Helena Madison 1,09'9, 2) Bult (Australja), 3) Maa-kal (Płd. Afryka)

Amerikanin zwycięża w dziesięcioboju

Zawody w dziesięcioboju lekkoatletycznym dały w ogólnej punktacji następujące wyniki: 1) Bausch (USA) 8462,23 pkt. rekord świata, 2) Järvinen (Finlandja) 8292,48 pkt., 3) Eberle (Niemcy) 8030,80 pkt., 4) Charles (USA) 7985 pkt., 5) Sievers (Niemcy) 7941,07 pkt., 6) Yrjölä (Finlandja) 7688,09 pkt. Polek szwedzki nie ukończył dziesięcioboju i wycofał się z konkurencji.

Klub	bieg	pkt.	st. br.
Cracovia	2	20	36:11
Pogoń	2	16	20:10
Legia	1	14	24:12
Warta	12	13	32:25
Ł. K. S.	12	13	20:20
Warszawianka	13	13	27:29
Wisła	11	12	23:18
Garbarnia	12	12	22:21
Ruch	13	12	19:21
22 p. p.	13	11	21:32
Polonia	12	7	13:32
Czarni	14	5	9:35

CRACOVIA PEWNIEN NA CZELE LIGI.

Niedzielne mecze ligowe utwierdziły czołową pozycję Cracovii, która na boisku warszawskim zdobyła cenne dwa punkty. Warta rozprawiła się gładko z drużyną 22 p. p., wysuwając się tym samym na ósmą lokatę. Gorzej powiodło się Łodzianom, którzy przegrali na Śląsku oraz Garbarni, która na własnym boisku uległa outsiderowi — Czarnym. Tabela ligowa przedstawia się obecnie następująco:

REGATY KAJAKOWE NA JEZIORZE CHARZYKOWSKIM. W związku ze Zlotem Harcerzy Wodnych urządza Polski Związek Kajakowy Regaty kajakowe motorowe i żaglowe na Jeziorze Charzykowskim. Z Krakowa wyruszyli wczoraj o godz. 5 rano zawodnicy Makkabi (Kraków) na kajakach „Darling” z osadą: pp. Jakób Schapsensohn i Józef Silberzweig. Motor przyzepy 2 HP. „König”.

KATOLICKA KONFERENCJA DLA SPRAW PALESTYNY. W związku z 10-leciem mandatu palestyńskiego miejscowe katolickie czasopismo centrowe „Landeszeitung” ogłosiło ostry artykuł przeciwko Anglii i polityce sjonistycznej w Pale-

stynie. Przytem pismo donosi, że w dniu 2 września r. b. „Katolicki Związek Misyjny dla Ziemi Świętej” zwoła specjalną konferencję celem wyjaśnienia stanowiska katolików wobec angielskiej polityki palestyńskiej.



ITO
w małej ilości, zmieszany z wodą daje bezwzględnie nieszkodliwy płyn, doszczętnie niszczycay robactwo. Skutek gwarantowany!

Jener. Przedst. L. FAVRE, Warszawa, Rymska 16

Gminy żydowskie w Czechosłowacji nie biorą udziału w konferencji genewskiej

Praga (Z. A. T.) Jak się dowiaduje ZAT. naczelna rada gmin żydowskich w Czechach, Morawach i na Śląsku Cieszyńskim uchwaliła nie brać udziału w światowej konferencji żydowskiej w Genewie. Uchwała motywowana jest tem, że w konferencji nie wezmą udziału przedstawiciele żydostwa ortodoksyjnego. Identyczne jest również stanowisko związku gmin „Jeszurun” w Słowacji.

Inicjatywa w sprawie światowego kongresu młodzieży żydowskiej

Antwerpja (Z. A. T.) Na ostatnim posiedzeniu kongresu młodzieży żydowskiej w Antwerpii zakończona została dyskusja n. t. „Czy wolno posil-kować się środkami gwałtu w zakresie budowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie?” — Inicjator dyskusji p. Harry Tortschiner dał odpowiedź twierdzącą, lecz większość kongresu w uchwalonej rezolucji nie podzieliła jego zdania. W końcu kongres uchwalił szereg rezolucyj w kwestjach pokoju światowego, Keren-Kajometh, emigracji chalucej do Palestyny, zjednoczenia młodzieży żydowskiej oraz w kwestji zwołania światowego kongresu młodzieży żydowskiej dla sprawy odbudowy Palestyny, który miałby się odbyć jednocześnie z najbliższym kongresem sjonistycznym. W celu zwołania tego kongresu został utworzony sekretariat z siedzibą w Antwerpii.

Zydzi łotewscy zakładają plantacje pomarańczowe w Palestynie

Ryga (Z. A. T.) Na odbytej tu w tych dniach naradzie stale w Palestynie zamieszkałych Żydów łotewskich postanowiono założyć w Palestynie kolonję łotewsko-żydowską wraz z plantacjami pomarańczy. Uchwalono do akcji tej przyciągnąć zarówno zamieszkałych już w Palestynie Żydów łotewskich, jak również tych, którzy zamierzają osiedlić się w Palestynie lub inwestować kapitały w tym kraju.

Dlaczego poszukiwano broni w synagodze?

Berlin (Z. A. T.) Władze municypalne Monachjum-Gladbach zakomunikowały zarządowi miejscowej gminy żydowskiej, iż gotowe są pokryć szkody, powstałe na skutek dokonanej przez policję rewizji w miejscowej synagodze, gdzie, jak wiadomo, policja poszukiwała „ukrytej” broni. W czasie rewizji został uszkodzony dach synagogi. Jak się obecnie okazuje, rewizja została dokonana na skutek anonimowego listu, otrzymanego przez policję z doniesieniem, jakoby w synagodze i na ementarzu żydowskim była przechowywana broń. Fakt, że policja uważała za konieczne przeprowadzenie rewizji na podstawie anonimowego listu wywołał przygnębiający nastrój wśród ludności żydowskiej, zwłaszcza z obawy przed ewentualnymi prowokacjami ze strony narodowych socjalistów.

IRMA LINDHEIM OSIEDLA SIĘ W PALESTYNY. Długoletnia przewodnicząca amerykańskiej „Hadassy” Irma Lindheim opuszcza wkrótce Amerykę i osiedla się na stałe w Palestynie.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Motocykliści palestyńscy w Polsce

Do Warszawy przybyli dwaj członkowie palestyńskiego robotniczego klubu sportowego „Hapoel“, Hejfec i Grosman. Drogę z Palestyny do Polski sportowcy odbyli na motocyklu. Z Palestyny wyjechali w dniu 7 czerwca i od Brindizi, pierwszego portu włoskiego, motocyklem odbyli drogę przez Włochy, Szwajcarię, Austrię, i Czechosłowację, skąd w dniu 7 lipca przybyli do Polski.

W Warszawie motocykliści Hapoelu bawili od kilku dni. Drogę powrotną do Palestyny Hejfec i Grosman odbędą przez Niemcy, Holandję, Belgię i Francję. Z Marsylji do Bejrutu sportowcy wyjadą okrętem, zaś z Bejrutu do Tel Awiwu, jak wogóle całą drogę powrotną na lądzie, Hejfec i Grosman odbędą na motocyklu.

Warszawa jednak otrzyma komisarza rządowego?

Pomimo zaprzeczeń, utrzymują się w dalszym ciągu pogłoski o rozwiązaniu w najbliższych miesiącach rady miejskiej w Warszawie i o powołaniu komisarza rządowego. Ma to nastąpić natychmiast po uchwaleniu przez Sejm ustaw samorządowych. Ustawy te są w przygotowaniu i mają być wniesione do łaski marszałkowskiej natychmiast po zakończeniu feryj.

Ogólnopolski zjazd przeciwrakowy

W dniach 30 i 31 października br. odbędzie się w Łodzi trzeci ogólnopolski zjazd przeciwrakowy.

Na zjeździe omówione będą sprawy, dotyczące współczesnych badań nad rakiem, wczesnego rozpoznawania raka, leczenia, oraz walki z rakiem na terenie Rzeczypospolitej.

Dotychczas zgłoszono już kilkadziesiąt odczytów najwybitniejszych lekarzy polskich.

Przewóz pasażerów na kolejach

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego za rok ubiegły, Polskie Koleje Państwowe przewoziły w ciągu roku ogółem 135,272,7 tys. pasażerów, w tem 40,2 tys. pasażerów I-ej klasy, 5,688 tys. pasażerów II-ej klasy, 128,179,1 tys. III-ej klasy, oraz 365,4 tys. IV-ej klasy.

Z ogólnej liczby pasażerów 134,500 tys. przypada na koleje normalnotorowe, 772,7 tys. zaś na koleje wąskotorowe.

Przeciętny przejazd pasażera wynosił 41,2 km.,

przyczem pasażerowie I-ej klasy przejeżdżali przeciętnie 286 km., II-ej 71,9 km., III-ej 35,2 km., oraz pasażerowie IV-tej klasy 22 km.

Sensacyjny proces o zniesławienie

Przed sądem grodzkim w Warszawie rozpoczęcie się w niedługim czasie sensacyjny proces na tle zarzutów o popieranie akcji hitlerowskiej. Zarzut tak sformował Zarząd Związku Pracowników Umysłowych przeciwko zarządowi mydłarskiej Spółki Akcyjnej Schicht, która z tego powodu wnosi skargę o zniesławienie.

Zabójca metropolity prawosławnego na wolność

Zabójca metropolity prawosławnej cerkwi w Polsce, śp. Jerzego, archimandryta jednego z klasztorów prawosławnych Szmaragd Latyszenko, opuszcza w tych dniach mury więzienia mokotowskiego w Warszawie. Archimandryta Szmaragd został skazany na 12 lat więzienia, z czego trzecia część została darowana na mocy amnestji.

Tłukli szyby... z litości nad szklarzami

Bracia Marjan i Wiktor Wiśniewscy wyszli sobie na ul. Grzybowską w Warszawie i zaczęli tłuc po drodze kamieniami szyby oraz lampy. Nie darowali ani jednej szyby. Narobili dużo rumoru: wypełnili ulicę złowieszczym brzękiem tłuczonego szkła. Wkońcu policjant poskromił rozruchanych młodzieńców. Gdy zapytano ich o powód osobliwej wyprawy na szyby — odpowiedzieli, że tłukli szkło najzupełniej bezinteresownie. Co więcej, kierowało nimi najszlachetniejsze uczucie ludzkie, a mianowicie litość nad dwoma biednymi szklarzami, mieszkającymi przy ul. Grochowskiej, którzy nie mają roboty. Jeśli chodzi o szklarzy, to szlachetni awanturnicy swego dopięli — roboty dla szklarzy teraz nie zbraknie. Za chodzą tylko pytanie, czy szklarze z kolei zlitują się również tak szlachetnie nad swymi osobliwymi opiekunami, którzy znajdują się teraz w więzieniu.

Wybryk natury

Na terenie rzeźni miejskiej w Warszawie zaobserwowano ostatnio niezwykle wybryk natury. Przy sprowadzonej na ubój krowie znaleziono po zabiciu jej ciele, którego głowa w górnej połowie przypominała do złudzenia głowę ludzką. Fenomen ów zostanie zakonserwowany w spiryтуsie.

Echa ze świata

Pikantna historyjka z adoptacją księcia włoskiego

Włoski książę Villafranca markiz Imperiale ożenił się niedawno w Budapeszcie z miss Baker. Przed swem drugim małżeństwem była hrabina żoną wielkiego przemysłowca angielskiego Sira Waltera Bakera i oddzieliła się po nim cały jego olbrzymi majątek. Gdy miss Baker wyszła za mąż za markiza Imperiale, liczyła w ten czas lat 60, mąż zaś jej był od niej młodszym o 26 lat. Markiz był ubogi jak mysz kościelna, a ze znacznie starszą damą łączyło go rzekomo ukochanie muzyki klasycznej. Małżeństwo natrafiało jednakowoż na przeszkody bardzo duże, albowiem markiz był już od lat żonaty, a żona jego nie chciała się absolutnie zgodzić na rozwód, który pozatem według ustawodawstwa włoskiego jest niedopuszczalny.

By się jednak ożenił z miss Baker, z którą go łączyła rzekomo tylko namiętność do muzyki klasycznej, przeniósł się markiz do Węgier i po sześciu miesięcznym tamże pobycie dał się adoptować przez obywatela węgierskiego, zyskując w ten sposób obywatelstwo węgierskie. Adoptował go niejaki Juljusz Horvath, rozumie się nie bezinteresownie, bo markiz zobowiązał się wypłacić swemu ojcu z adoptacji poważną kwotę. Gdy markiz stał się obywatelem węgierskim, uzyskał rozwód ze swoją żoną i ożenił się z miss Baker. Zapomniał jednakowoż o swej obietnicy, za cenę której uzyskał adoptację, a to zapomnienie może mieć dla niego skutki bardzo nieprzyjemne. P. Horvath wniósł bowiem do sądu uznanie aktu adoptacji za nieważny, ponieważ jego syn adoptowany nie jest identyczny z owym młodym człowiekiem, który mu się przedstawił jako markiz Imperiale książę Villafranca. Przekonał się o tem p. Horvath zupełnie przypadkowo, biorąc do ręki

na adoptowanego. Przypuszczać należy, że p. Horvath przekona się przecieć o identyczności markiza Imperiale z owym człowiekiem, którego adoptował, a markiz Imperiale przypomni sobie swe obowiązki wobec ojca z adoptacji...

Tajemniczy zgon amerykańskiego króla paplerosów

Aresztowanie jego żony i sekretarza jako podejrzanych o morderstwo

Znana ze swej piękności i sławna ongiś subretka Libby Holman żona Reynolds, aresztowana została pod zarzutem zamordowania swego męża, 20 lat liczącego Smitha Reynolds, syna i spadkobiercy najbogatszego w Ameryce fabrykanta tytoniu. Aresztowano też Abie Walkera, sekretarza Smitha Reynolds.

Reynoldsa znaleziono zastrzelonego owej nocy, w której urządził dla swych przyjaciół zabawę ogrodową w swej posiadłości. W tej zabawie wziął też udział Abie Walker, przyjaciel i sekretarz młodego milionera. Trunków nie żałowano. Gdy wszyscy byli już pijani, zaproponowała Libby Hollman gościom pływanie po jeziorze. Reynolds nie przyłączył się do gości i pozostał w pałacu. Z wycieczki przed innymi gośćmi wróciła p. Reynolds wraz z Walkerem i zastała swego męża w sypialni. W kilka minut później rozległ się strzał, a Reynoldsa znaleziono z przestrzeloną skronią w sypialni.

Gdy się zjawiła policja, Libby Holman i Abie Walker krzatali się koło ciężko rannego, którego przewieziono do szpitala, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. W szpitalu zarezerwowała sobie żona Reynolds pokój obok pokoju, w którym leżały zwłoki jej męża. W tym pokoju zamknęła się z Walkerem. Siostry szpitalne obserwowały przez dziurkę od klucza, co się dzieje w zamkniętym pokoju i zauważyły, że do

Deserowa PLUTOS

Jedyna wykwintna czekolada dla smakoszy

szło do intymnych scen między spiewaczką a sekretarzem milionera, wywaliły drzwi. Libby Holman udawała, że jest chora, tłumacząc, że robię swym stanem odmiennym.

Ten stan odmienny ma duże znaczenie dla wyjaśnienia całej tragedji. Ojciec Reynolds, postanowił mianowicie w swym testamencie, że cały majątek, który syn jego po nim dziedziczy, pada z powrotem jego rodzinie, jeśli syn umrze bez spadkobiercy. Oskarżenie brzmi w ten sposób, że Abie Walker na życzenie żony Reynolds zabił swego przyjaciela, albowiem policja stwierdziła, że Smith Reynolds jest małym dzieckiem i dlatego nie mógł skierować ku niemu prawa spadku. Żona jego broni się tem, że swego męża bardzo kochała i stosunek z Walkerem, nawiązała tylko na wyraźne jego życzenie. Mąż jej już w chwili, gdy się ożenił, nie był zdolnym do ojcostwa i dlatego nalegał, by wybrała Walkera jako ojca jego dziecka. Co się działo owej nocy krytycznej, kiedy znaleziono jej męża z przestrzeloną skronią, nie może sobie już teraz przypomnieć, była bowiem pijaną.

Zniżka biletów kolejowych — środkiem na zwiększenie liczby małżeństw

Wstępujący w związku małżeńskie korzystają w Italji z różnych ulg, a nawet przy wilejów. Dunce i rząd pragną przeciwdziałać zazwyczajemu się w ostatnich latach spadkowi liczby zawieszonych małżeństw oraz urodzeń. A gdy o to chodzi — skarb państwa nie szczędzi prezentów w najrozmaitszej formie.

Ostatniemi najnowszymi posunięciami rządu włoskiego w tym kierunku było przyznanie młodym parom małżeńskim, udającym się w podróż połączoną, 80 proc. ulgi na biletach kolejowych do Rzymu. Za okazaniem właściwych dokumentów identyfikacyjnych, przyczem jako warunek figuruje, że podróż do Rzymu musi się odbyć nie później, niż w siedem dni po ślubie, otrzymują nowożeńcy bilety za 20 proc. ich istotnej ceny wraz z prawem powrotu do rodzinnych piełoz — gratis. Pobyt w Rzymie może trwać nie dłużej niż dwa tygodnie.

Dla nowożeńców, którzy mieszkają stale w Rzymie i nie mogą korzystać z tego ułatwienia, mają być wprowadzone takie same zniżki na dystansie Rzym — Neapol lub Rzym — Wenecja.

Jaki będzie skutek realny nowego zarządzenia — trudno przewidywać. Motywy, które skłoniły rząd do powyższego kroku, wyrażają się w wyfrach następująco: liczba nowożeńców, małżeństw wyniosła w okresie pierwszych sześciu miesięcy tego roku — 125,976, wobec cyfry 151,750 małżeństw za ten sam okres w r. 1931. Liczba zaś urodzeń w tym samym czasie wyniosła 502,108 wobec 564,613 w r. 1931.

Oto czemu chce przeciwdziałać rząd Mussoliniego. Z jakim powodzeniem — pokaże przyszłość.

NIEKREPUJĄCY ZAWÓD.

W Londynie istnieją do dziś dnia ópane przez miasto cztery posady ekspertów, próbujących piwo. Przed 300 laty funkcją urzędową tych jegomościów było wizytowanie oberż i szynków londyńskich, próbowanie piwa i sprawdzanie czy miary są dobre, czy nie są fałszowane. Dziśniej funkcji już niema, ale urząd jest, tak to zwykle się dzieje w konserwatywnej Anglji. Coprawda wynagrodzenie, które pobierają ci czterej funkcyjnarjusze miejscy nie przekracza sumy 10 funtów rocznie, ale w budżecie Londynu figuruje, bo tak nakazuje tradycja.

ODSZKODOWANIE ZA BRODE AKTORA

Aktor filmowy de Nerwy zaskarżył rząd francuski przed trybunałem stanu i wystąpił o odszkodowanie na sumę 45.000 franków za zgolenie mu brody podczas pobytu — przymusowego — w więzieniu. „Moja broda — twierdzi de Nerwy, była narzędziem moich zarobków; umożliwiała mi ona odegranie ról żebraków, starców, panów, dziadków etc. Obecnie rząd pozbawił mnie tego źródła dochodów — przynajmniej chwilowo — przeto uważam za słuszne, aby mi dał odszkodowanie za czas, który muszę spędzić bezczynnie w oczekiwaniu na odrośnięcie brody. Podobno sprawa de Nerwy ma szansę powodzenia i „Grecja” będzie musiała — płacić

Członkowi naszej redakcji, p. Drowi Dawidowi Lazerowi, wyrażamy najgłębsze współzucie z powodu zgonu Jego blp. Ojca.

WYDAWNICTWO, REDAKCJA
I ADMINISTRACJA
„NOWEGO DZIENNIKA”.
—oOo—

Personel techniczny „Nowego Dziennika” wyraża p. Red. Drowi Dawidowi Lazerowi serdeczne współzucie z powodu zgonu blp. Ojca.



SIERPIEŃ

9

WTOREK

7 Ab 5692

Wschód słońca
4 m. 04

Zachód słońca
18 m. 54

Walka z żebractwem

Walka z żebractwem zawodowym, zwłaszcza ze zmuszaniem dzieci do uprawiania żebractwa, napotyka na trudności z tego powodu, że ustawy przekazują karanie winnych sądom zwykłym. Z tego powodu procedura była skomplikowana i znacznie utrudniona. Nowe prawo o wykroczeniach, które wchodzi w życie 1 września br. przewiduje w art. 32, że kto skłanianieletniego poniżej lat 17 do żebrania lub kto żebrze w sposób zuchwały i oszukańczy, podlega karze aresztu do miesiąca. Kara ta będzie wymierzana przez władze administracyjne.

Pocztą lotniczą do Ameryki Południowej

Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie podaje do wiadomości, że sterowiec „Hrabia Zeppelin” podejmie lot z lotniska w Friedrichshafen do Ameryki Południowej, 19 i 29 sierpnia, 12 i 20 września oraz 10 października br. i przewiezie przesyłki listowe do Argentyny, Brazylii, Chile, Paragwaju, Peru i Urugwaju.

Oplata za listy i kartki pocztowe do Brazylii za każde 5 gr wagi 3 zł, za druki, próbki i papiery handlowe za każde 25 gr. wagi 3 zł.

Oplata za listy i kartki do Argentyny, Boliwii, Chile, Paragwaju, Peru i Urugwaju za każde 5 gr. wagi 3.50, za inne przesyłki listowe przeznaczone do przewożenia sterowcem „Hrabia Zeppelin” muszą być oznaczone uwagą „Mit Luftschiff Graf Zeppelin”. Bliższych szczegółów udzieli urząd pocztowy Kraków 1.

—oOo—

— Z PRZYCZYŃ TECHNICZNYCH zawiera dzisiejszy numer „Nowego Dziennika” 12 stron druku. Jutrzniejszy numer ukaże się w normalnej objętości.

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Rynek podgórski 9.

— URLOPY W PREZYDJIUM MIASTA. Z dn. dzisiejszym prezydent miasta Władysław Bellina Prazmowski rozpoczął dwutygodniowy urlop. wiceprezydent dr. Stanisław Klimecki czterotygodniowy urlop. Wiceprezydent dr. Ignacy Landau powrócił z urlopu i objął urządowanie.

— Z EZRY CHALUCOWEJ. Dziś we wtorek posiedzenie Komitetu Lokalnego w lokalu Ezry, Stradom 15 o g. 6'30 wiecz.

— ZWIEDZANIE HISTORYCZNYCH KOŚCIOŁÓW OO. Kapucynów i OO. Karmelitów na Piasku oraz gmachów i zabytków na szlaku plant od Uniwersytetu do ul. Sławkowskiej odbędzie się jutro we środę jako 24 wycieczka naukowa z cyklu Tow. Mił. Krak. pod kier. dra J. Dobrzyckiego. Wstęp 1 zł. Zbiórka o godz. 3'45 przed Uniwersytetem.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe do półkolejki w Cichym Kąciuku, gdzie 5-letni chłopak wpadł do dołu, pozostającemu po wykarczowanym drzewie. Ofiarę wypadku przewiozło pogotowie do szpitala.

— KRADZIEŻ I OSZUSTWO. Wczoraj został aresztowany Michalski Piotr (lat 30) za kradzież płaszcza wartości 300 złotych z restauracji Niedziałka przy ul. Florjańskiej 19 na szkodę Felik-

sa Lewandowskiego z Warszawy. Ponadto jedna osoba za żebractwo, 2 za włóczęgostwo, 6 za przekroczenie szupasu. — Marja Szpila (lat 25) zam. Wawrzyńca 41 zgłosiła do policji, że na ul. Wawrzyńca kupiła od jakiegoś osobnika rzekomo złoty pierścionek za 22 zł, który później okazał się bezwartościowy.

—oOo—

DIWANY, CERATY, LINOLEUM A. NUSSBAUM, DIETLA 45

—oOo—

— NA WEDRÓWKI I PODRÓŻE należy stale zabierać ze sobą małą apteczkę podróżną, zawierającą opatrunek, watę, tamującą krew i aspirynę. Aspiryna natychmiast uśmierza bóle głowy, często występujące podczas podróży i łagodzi wszelkie inne dolegliwości. Nieocenione okazują się również i pastylki Panflavin, chroniące przed zaziębieniem i anginą, na które zwłaszcza podczas podróży, lub też przy zmianie pogody, jesteśmy szczególnie narażeni.



— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „KRÓLOWEJ PRZEDMIĘSCIA” PO CENACH NAJNIŻSZYCH. Pomimo nadzwyczajnego powodzenia, ja kiem cieszą się wszystkie dotychczasowe przedstawienia uroczego wodewilu „Królowa Przedmieścia” dany on będzie na ostatnich przedstawieniach jeszcze tylko przez ostatnie cztery wieczory do piątku bieżącego tygodnia włącznie, wobec rozpoczęcia krótkiej gościnny na krakowskiej scenie znakomitego artysty i reżysera Aleksandra Zelwerowicza, od soboty dnia 13 bm.. Ostatnie przedstawienia „Królowej Przedmieścia” dane będą po cenach najniższych od gr. 80 do zł 4.—

— PREMJERA „HULLA DI BULLA” arcywesołej farsy, znanej spółki autorskiej Arnołda i Bacha, odbędzie się w sobotę dnia 13 bm., w której rozpocznie gościnne występy jeden z najświetniejszych artystów sceny polskiej Aleksander Zelwerowicz. Znakomity gość przybył już do Krakowa i pracuje z zespołem teatru nad przygotowaniem premjery. Świetna ta farsa, ciesząca się do dnia dzisiejszego na scenach zagranicznych niebywałym powodzeniem, po premjerze na krakowskiej scenie, zostanie wystawiona na scenie Teatrów miejskich w Warszawie. Poza udziałem znakomitego gościa w swojej niezwykle popularnej roli Gagaszka, biorą udział najwybitniejszej siły zespołu z p Jaroszewską w głównej roli kobiecej. Atrakcją nowości repertuaru będzie rewja „Rewja mody” oraz popisy choreograficzne w wykonaniu teatru tanecznej Soboltówny i Wojnara.

— Z TEATRU „BAGATELA”. „Wolga—Kapelela” niezrównany zespół chóralny i balalajkowy pod mistrzowską batutą kapelmistrza W. Lewickiego-Truwora, wystąpi tylko jeszcze jeden raz w piątek dnia 12 bm. w teatrze „Bagatela” z nowym i bogatym programem. Przed wyjazdem w dalsze zagraniczne tournee — będzie to ostatnia sposobność usłyszenia tego znakomitego zespołu. Bilety od środy do nabywania w kasie teatru „Bagatela”.

TEATR IM. J SŁOWACKIEGO

Wtorek 8 wiecz.: „Królowa Przedmieścia”
Środa 8 wiecz.: „Królowa Przedmieścia”.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „W gabinecie lekarza” (Juan Benet, Werner Baxter).

ADRIA: „Nad pięknym, modrym Dunajem” (Harry Liedtke).

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: „Czarny ptak” (Lon Chaney).

PROMIEN: „Gabinet dra Caligari” (Lil Dagover, Konrad Veidt, Werner Kraus).

SZTUKA: „Liljanka chce się rozwieść” (Liljan Harvey, Henry Garad).

SŁONCE: „Niebezpieczny szlak” (Tom Mix).

UCIECHA: „Kapitan gwardji królewskich, 7 partii — 7 dziewcząt”.

WANDA: „Zwycięstwo” (George O'Brien, Marion Lessing).

—oOo—

Humor

ZNAJOMY...

— Zawsze posyła mi pan obcych ludzi, żeby inkasowali pieniądze. Niechże pan raz przyśle kogoś, kogo znam, jak tu obcemu dawać pieniądze.

— Kogoś, kogo pan zna? Dobrze, posyła panu egzekutora-komornika!

U LEKARZA.

Lekarz. — Co panu dolega?

Pacjent. — Jako lekarz powinien pan sam się domyśleć.

ADWOKAT

Dr Henryk Zimetbaum

prowadzi kancelarię adwokacką
w Krakowie przy ul. Grodzkiej 36
Telefon 168-58



GIELDA KRAKOWSKA

Kraków, 8. 8. 1932. Akeje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 3-proc. Pożyczka Budowlana 34.50. 4-proc. Prem. Pożyczka inwestycyjna 94. 4-proc. Prem. Pożyczka dolarowa 47.50.

Zebrawanie giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu małą chęć do pracy. Papiery bankowe i handlowe w zastoju. Z przemysłowych poszukiwano Chodora przy braku materiału. Robiono jedynie z papierów procentowych 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną, 4-proc. Prem. Poż. dolarową i 3-proc. Pożyczką Budowlaną po kursach ustalonych nieco słabiej. Obroty naogół małe.

Na pogiędzu zastój w obrotach.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych zasadniczych zmian nie notowano. Popyt nieco silniejszy przy na ogół dostatecznej podaży. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.90 i pół, czeki bankowo 8.90—8.92 i pół. Kursy orientacyjne: Funct szterling 30.70—31 słabiej. Frank szwajcarski 173.70—174.20. Marka niemiecka 211—212.50.

Z GIELDY PIENIĘŻNEJ W KRAKOWIE

Ministerstwo skarbu zezwoliło na oficjalne notowanie i zamieszczanie w cedula urzędowej Gieldy pieniężnej w Krakowie — kursów dziennych obligacyj następujących pożyczek państwowych: 3-proc. Prem. poż. budowlana Serja I., 4-proc. Prem. poż. dolarowa Serja III. Obligacje 4-proc. Pożyczki inwestycyjnej są notowane na giełdzie na podstawie zezwolenia ministerstwa skarbu, udzielonego w r. 1929.

GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 8. 8. PAT. Akeje: Bank Polski 70, Lilpop 11, tend. utrzymana. Pożyczki: 3-proc. budowlana 34 i pół, 4-proc. inwestycyjna 94 i pół, 4-proc. inwestycyjna seryjna 103 i pół, 5-proc. konwersyjna 36 i jedna czw., 36, 4-proc. dolarowa 48 i pół, 48.60, 7-proc. stabilizacyjna 48.13, 49.75, 48.40, 52 i pół setki. Listy zast. BGK. bez zmiany, tend. dla pożyczek niejednolita, dla listów przeważnie słabsza.

Dewizy: Belgja 123.80, 124.11, 123.49, Bukareszt 5.34, 5.37, 5.31, Londyn 30.85, 30.82, 31, 30.68, Nowy Jork 8.923, 4.943, 8.903, telegr. 8.923, 8.948, 8.908, Paryż 34.94, 35.03, 34.85, Praga 26.40, 26.46, 26.34, Szwajcarja 173.80, 173.85, 174.26, 173.40, Włochy 45.40, 45.62, 45.18, Berlin w obr. nieofic. 212 i jedna czw., tend. przeważnie słabsza.

GIELDA POZNANSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 8. 8. 1932. Ceny orientacyjne: pszenica 20 i pół do 21 i pół, owies nowy 15—15 i pół, mąka pszenna 65-proc. 36—38. Ogólne usposobienie spokojne.

GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 8. 8. PAT. Paryż 20.11 i jedna czw., Londyn 17.73, Nowy Jork 5.13 i pięć ósmych, Belgja 71.25, Włochy 26.22, Berlin 22.15, Praga 15.20 Warszawa 57.60, Bukareszt 3.05.

GIELDA WIEDENSKA

Wiedeń, 8. 8. PAT. Waluty i dewizy: Berliu 168.80—169.80, Budapeszt 124.295, Londyn 24.65—24.85, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.77—27.93, Praga 20.93 i pół do 21.10 i pół, Warszawa 79.31—79.79, Zurych 138.20—139, Amerykańskie 706.50—712.50, Niemieckie 168.20—169.40, Francuskie 27.65—27.85, Włoskie 37.06—37.34, Polskie 79.15—79.75, Rumuńskie 4.24—4.28, Szwajcarskie 137.70—138.90.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 13.40, Galicja 10 i pół, Alpiny 8.35.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 6. 8. Dillonowska nietotowana. Sta bilizacyjna 47.375. Dolarowa nietotowana. Warszawska 36.25. Śląska nietotowana.

Lekarz. — Wobec tego radzę panu udać się do weterynarza, on stawia ddiagnozę bez pytań.
(Judge).

KRONIKA TARNOWSKA

— **UROCYSTOŚCI HERZLOWSKIE.** W 28-ma rocznicę śmierci Teodora Herzla odbyło się w Nowej Synagodze nabożeństwo żałobne przy tłumnym udziale ludności żydowskiej. Nabożeństwo odprawił nadkantor p. Kamiński. Okolicznościowe przemówienie poświęcone pamięci Wodza wygłosił tow. J. Neiger, Nadkantor Kamiński odmówił następnie Ejl Malej Rachmim. Odśpiewaniem Hatikwy przez chór Nowej Synagogi zakończono nabożeństwo. — **Staraniem Związku Młodzieży Bnei-Sion** odbyła się w lokalu Organizacji Sionistycznej uroczysta akademja Herzłowska. Akademję zagał tow. dr. Chomet. Piękną deklamację wygłosiła p. Wegżanka, Postać Todora Herzla nakreślił w dłuższym przemówieniu tow. dr. Schenkel. Akademja wypadła pod każdym względem imponująco.

Z BAGIENKA KAHALNEGO. Na posiedzeniu zarządu kahału uchwalono wyasygnować 600 zł tytułem jednorazowego stypendjum dla p. Mechla Hollaendra, syna członka zarządu p. Salomona Hollaendra, celem uzupełnienia studiów talmudycznych. Uchwała ta spotkała się z powszechnym potępieniem wśród całej ludności żydowskiej, która ostro protestuje przeciwko niesłuchaniu lekomyślnemu marnotrawieniu grosza publicznego przez obecny komisarjat kahalny.

UZYSKANIE POŻYCZKI PRZEZ MIASTO. Po licznych staraniach uzyskał p. komisarz Marszałkowiec w Banku Komunalnym w Warszawie pożyczkę dla miasta w kwocie zł 35.000.

SKŁAD KOMISJI SZACUNKOWEJ. Do komisji szacunkowej dla dokonania wymiarów podatkowych dla nieruchomości oraz placów niezabudowanych zostali wybrani pp. Komusiński, Kargol i Englaender.

UPIĘKSZENIE MIASTA. Staraniem Budownictwa Miejskiego odbywają się prace, zmierzające do nadania naszemu miastu pięknego wyglądu przez rozszerzenie trotuarów, regulację jezdní, ozdabianie ulic i placów skwerami i kwiatnikami, zasadzanie drzew itp. Na ul. Goldhamera umieszczono na plantach huśtawki i basen dla dzieci.

NIEMCY DZISIEJSZE. Staraniem TUR-u wygłosił p. Immanuel Birnbaum z Wrocławia w języku niemieckim bardzo ciekawy referat n. t. „Niemcy dzisiejsze”. Referent nakreślił obecną sytuację polityczną w Niemczech oraz zobowiązał walkę, jaką toczy socjalizm niemiecki z tamtejszą reakcją.

ZLIKWIDOWANIE STRAJKU WŁOSKIEGO. Trwający od trzech tygodni strajk włoski w fabryce konfekcji Wurzla & Daara został zakończony. Strajk wybuchł na tle wydalenia 85 robotników i przyjęcia w ich miejsce innych, stojących poza obrębem związków zawodowych. Po dłuższych pertraktacjach zostali wszyscy wydalen i robotnicy z powrotem przyjęci do pracy z nieznaczną obniżką płac.

USZKODZENIE SAMOLOTU. Samolot aeroklubu śląskiego wracający z „Święta Morza” pilotowany przez A. Kasperowskiego i obserwatora A. Gawędę z Katowic, wylądował w Gumniskach. Przy ponownym startowaniu nleży aparat silnemu uszkodzeniu, przyczem lotnik został lekko ranny w czoło. Ponieważ samolot nie nadawał się więcej do lotu, został rozebrany i odesłany do Katowic.

UJĘCIE SPRAWCY OHYDNEGO NAPADU W BOGUMIŁOWICACH. Przed kilku dniami miał miejsce w Bogumiłowicach napad na dom Tiderów, o czym „N. Dz.” obszernie doniósł. Policja przeprowadziła energiczne śledztwo, w wyniku którego zaarrestowała Samuela Molla Bitterfelda z Nowego Targu, zatrudnionego w domu Tiderów w charakterze nauczyciela Talmudu. Bitterfeld nosił się już od kilku dni z zbrodniczymi zamiarami wobec swych chlebobawców. Siekierę znalezione ukrytą w jego mieszkaniu pod łóżkiem. Zbrodniarza odstawiono do więzienia w Wojniczu. Bitterfeld zostanie postawiony przed sąd doraźny w Krakowie. Stan Sch'aegerów przebywających w szpitalu powszechnym w Tarnowie, jest nadal bardzo groźny.

SAMOBÓJSTWO RZEŹNIKA. Przebywający w szpitalu powszechnym 27-letni Edward Rałowski, z zawodu masarz, rzucił się z okna pierwsze go piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyną samobójstwa była nieuleczalna choroba weneryczna.

ŚMIERĆ OD PIORUNA. W czasie powrotu z robot polnych została w czasie burzy śmiertelnie ranna piorunem Anna Haraf z Jastrzębi k. Tarnowa. Siostra jej Karolina, która Annie w drodze towarzyszyła, uległa lekkiemu poranieniu.

Kronika Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Krwawa tragedia rodzinna

Świętochłowice, 8. 8. (K) Na terenie dworca kolejowego rozegrała się dziś krwawa tragedia rodzinna. Na posterunek policji państwowej w Szarleju wpadł dziś około godz. 8 rano jakiś mocno zdenerwowany jegomość, który zawołał: Zarżnąłem moją żonę! — przyczem rzucił na stół zakrwawioną brzytwę. Jednocześnie zaalarmowano policję wieścią, iż na dworcu leży kobieta w kałuży krwi. Przybyłej natychmiast na miejsce policji przedstawił się okropny widok. Na ziemi leżała jakaś niewiasta z głęboką raną na szyji, z której sączyła się obficie krew. Kobieta zabrano natychmiast do szpitala w Szarleju, gdzie poddano ją natychmiastowej operacji. Stan jej jest jednak bardzo groźny. Jak ustaliło pierwsze dochodzenie policyjne, zajście to rozegrało się na tle niesnasek rodzinnych. Sprawcą tego czynu jest niejaki Teodor Kaszuba z Wielkich Piekar, pow. Świętochłowice, ojczym jest jego żona Adelajda. Kaszuba opuścił męża i zamieszkał u rodziców w Szarleju. Krytycznego dnia przybył do niej mąż i zażądał od niej powrotu do domu. Gdy spotkał się ze stanowczą odmową, rzucił się na nią i podciął jej gardło brzytwą. Kaszuba aresztowano. Dochodzenie trwa.

Wybuch eteru

Katowice, 8. 8. (K) Mieszkańcy wsi Gorzyce zostali zaalarmowani nagle silną detonacją, jednocześnie z okien domu Wiktora Kaśnego zaczęła wylać się brązowa ciecz, która zaczęła szybko parować. Przybyły władze śledcze, które wszczęły dochodzenie. Jak się okazało, wybuch nastąpił wskutek manipulacji eterem, który Kwaśny nabył w nielegalny sposób. W mieszkaniu Kwaśnego znajdowało się wówczas jeszcze 5 osób. Podczas manipulowania tym eterem, flaszka stłukła się koło pieca. Unoszące się gazy zapadły się wywołując wspomnianą eksplozję.

Wskutek której odniosło kilka osób ciężkie oparzenia. Rannieli zaopatrzyl na miejscu miejscowy lekarz Dubiel, poczem odwieziono ich do szpitala w Wedzislawiu. Niezależnie od tego Kwaśny będzie odpowiadał przed sądem za nielegalne przechowanie eteru. Dodać należy, iż w okolicach tych używanie eteru zamiast napojów alkoholowych jest bardzo rozpowszechnione.

Wielka defraudacja

Katowice, 8. 8. (K) Przed kilku dniami znikł nagle bez śladu b. asystent kopalni „Wojtek” Wiktor Hanus, zamieszkały w Katowicach przy ul. Mikołajskiej 127. Wobec tego, iż Hanus był również kasjerem Urzędniczego Funduszu kopalni przeprowadzono dokładną rewizję ksiąg. Dane te dały niespodziewane rezultaty. Okazało się bowiem, iż Hanus przywłaszczył sobie z kasy przeszło 50.000 zł. Defraudacy Hanus dokonywał systematycznie od roku 1926. Uszło mu to bezkarnie dzięki opieszałości komisji rewizyjnej. Policja wszczęła natychmiast poszukiwania za zbiegiem, w wyniku których został ujęty i oddany do dyspozycji sędziego śledczego w Katowicach.

Aresztowanie defraudanta

Sosnowiec, 8. 8. (K) W swoim czasie donosił mi o ucieczce znanego hurtownika trzody chlewnej Jana Niewiarowskiego ze Sosnowca, który przywłaszczył sobie przeszło 600.000 zł. na szkodę kłuskunastu kupców sosnowieckich. Ogólnie istniało mniemanie, iż Niewiarowski uciekł zagranicę. Policja śledcza w Sosnowcu otrzymała atoli poufną wiadomość, iż Niewiarowski ukrywa się w Sosnowcu u pewnego inżyniera. Gdy policja przybyła do mieszkania inżyniera, Niewiarowski usiłował zbiec. Widząc, iż dom jest zewsząd otoczony sam się oddał w ręce policji. Aresztowanie jego wywołało wielkie poruszenie.

Zamach bombowy na synagoge



Na zdjęciu widzimy synagoge w Kilonji, na którą dokonano zamachu bombowego.

KRONIKA RZESZOWSKA

NOWY TYGODNIK RZESZOWSKI — „WOLNY GŁOS”. Dnia 1 sierpnia br. opuścił prasę nowy tygodnik rzeszowski „Wolny Głos”, którego redakcja zapowiedziała, że narazie w czasie ferij ukazywać się będzie (mowy tygodnik — a już ma ferie!) co dwa tygodnie, a od września lub października br. każdego tygodnia. Ów tygodnik mieni się być bezpartyjnym, a redaktorem odpowiedzialnym jest nieznan szerszemu ogółowi akademik Jan Opaliński. W kronice znajduje się notatka o spoczynku niedzielnym, rzekomo naruszonym przez Żydów, których postulaty mają być uwzględnione przez Rząd. Autor notatki bił na alarm, by nie dopuścić do usumięcia spoczynku niedzielnego, co równałoby się naruszeniu uczuć religijnych społeczeństwa katolickiego. A więc taksamo jak napisano kiedyś w endeckim tygodniku „Ziemia Rzeszowska”, drukowanym w endeckiej „Drukarni Udziałowej”, gdzie drukuje się też „Wolny Głos”. Te wszystkie okoliczności muszą wykluczyć bezpartyjność „Wolnego Głosu”, który z pewnością nie jest... bez partii. Kto wie, czy nie jest ka-

ką tylną strażą „Ziemi Rzeszowskiej” na.. wszelki wypadek. Ostrożność nie zawadzi..

DLA „GAZETY RZESZOWSKIEJ”, ORGANU B.B.W.R — KOMUNISCI — TO ŻYDZI. W ostatnim numerze „Gaz. Rzesz.” znajduje się wzmianka o niedawnej demonstracji komunistów — w nawiasie (Żydów). Owa demonstracja miała mieć miejsce w ubiegły piątek 1 sierpnia br. Nie wiemy nic o takiej demonstracji komunistów (Żydów). Wiemy tylko, że w ubiegły piątek 29 lipca br. (a nie 1 sierpnia br.) miało miejsce zbiegowisko na targowicy, spowodowane przez lewicowych chłopów z okolicznych wsi, które zlikwidowała policja doraźnymi zarządzeniami: „Demonstracja komunistów (Żydów) w ubiegły piątek 1 sierpnia br.” jest taksamo zgodna z prawdą, jak prawdą jest, że w ubiegły piątek był 1 sierpnia.

WYSTĘP JONASA TURKOWA I DJANY BLUMENFELD. Zgodnie z zapowiedzią odbył się w Duku Ludowym im. A. Tamnebauma jedyny występ zespołu J Turkowa i Djany Blumenfeld, który odegrał 3-aktową sztukę z życia Chin „Perła z Szanghaju” Waksmana. Gra znakomitej pary artystów, jak i dał szych dwóch współpracowników bardzo się podobala.

Zydówka w przeszłości i teraźniejszości

Znany felietonista żydowski Dr. Otto Abeles wygłosił niedawno w Wiedniu odczyt na powyższy temat. Z odczytu tego zamieszczamy poniżej streszczenie.

Ze starych, pożółkłych foliantów kronik klasztornych, ze zmurszałych, pyłem wieków pokrytych aktów archiwów Wiednia, Pragi i Krakowa, z mroków zapomnienia, wydobył Dr. Otto Abeles cudowne, anonimowe sylwetki kobiet żydowskich, niezwykłych w swym heroizmie, ofiarności i miłości. Postacie tak odległe wiekami, tak obce otoczeniem, wychowaniem, kulturą, a jednak tak bliskie nam tą cechą prawdziwej żydowskiej kobiety wszystkich wieków i krajów: wielkim sercem i umiłowaniem głębokim rodziny i narodu. I oto wykwitła przed naszymi zdumionymi oczyma, w całej swej heroicznej wielkości, piękna postać kobiety bez imienia i nazwiska, żony bogatego reb Samuela z Enz w Austrii. Gdy w połowie 15-go wieku wszystkich Żydów owego miasteczka spędzono do Wiednia, by tam wśród katuszy i tortur zeznali, gdzie mają ukryte pieniądze, potrzebne do prowadzenia wojen księciu Albrechtowi, i gdy jedynym ratunkiem od tych mąk było przejście na chrześcijaństwo, ta wielkoduszna kobieta widząc, że niektórzy współwyznawcy słabsi duchem ulegli tej pokusie, wobec wszystkich zebranych zrywa z głowy welon i coraz ciałniej i ciałniej zaciskając go dokoła dumnej swej szyji, pada martwa na ziemię. Popelniała najcięższą zbrodnię, jaką wierzący Żyd popełnić może, życie swe święte dane od Boga i do Niego należące, sama przerwała. Ofiarę poniosła największą, sama zbawienia się wyrzekła, by wstrząsnąć sumieniem współwyznawców, by dusze ich ocalić — uchronić od przejścia na łono Kościoła.

I snuje się korowód nieznanym nam bliżej, czarujących w swej prostocie i wielkości kobiet.

Oto jakaś Żydówka z Pragi (z czasów wojny 30-letniej) pisze bezpośrednio po pogromie list do swego męża, przeżywającego we Wiedniu: „Wir sind hart gestanden“ (hart am To de — rozumie się). Mieszkają w piwnicy, bo jeszcze się nie uspokoiło, zimno, głód im dokucza, nie wiedzą, co ich czeka jutro. Dużo poginęło, dużo jest rannych. Ale to wszystko nic! — tylko jedno ją boli najbardziej i gnębi najgłębiej, dlaczego on, ten umiłowany mąż jej nie pisze od dłuższego czasu. Jakże to pojąć? Jak znieść tę niepewność? Jak ścierpieć ten ból, że od niego niema wieści żadnej? List w swej cudownej, wzruszającej prostocie, w swym lirycznym szczerym, godziwym obok najpiękniejszych listów miłosnych literatury światowej: listów Joanny D'Alcforado czy Elizabeth Barrett-Browning.

Jakże oburzony jest wytworny baron v. Abele, gdy proszony na pożegnalną ucztę przez bogatą rodzinę żydowską we Wiedniu, która jutro na mocy rozkazu ma wraz z wszystkimi współwyznawcami udać się na tułaczkę — gdy radzi jej życzliwie zapewnić sobie bezpieczeństwo życia, spokój, wygodę i wysokie dostojęstwa przez wyrzeczenie się wiary swej.

spotyka się z stanowczą odmową wszystkich trzech kobiet matki i jej córek, które mu oświadcza, że wolą znieść tortury, katusze i śmierć niż porzucić wiary ojców swoich.

A owa sławna już dziś Glüekel von Hameln, kobieta żydowska 17-go wieku, której pamiętniki przed niewiele laty odnalezione, stanowiły sensację w literaturze światowej. Co za dzielna, energiczna kupcowa, jaka ofiarna żona i matka, co za rozum i geniusz kieruje tą kobietą, która prowadzi rozległe interesy, zawiaduje całą gminą żydowską, a równocześnie jest idealną matką i wychowawczynią całej plejadi dzieci!

Jaki bajeczny swoisty humor przy całej powadze i roztropności, rozbrajająca naiwność i spryt niezwykły! Oto co w swym pamiętniku pisze ta genialna kobieta: Pracuje od świtu do późnej nocy, jeździ, stara się, zabiega na wszelkie strony i sposoby, by uciąć jakiś grosz na starość, lecz nie dla majątku samego, lecz by na starość nie stać się ciężarem swych dzieci. Bo może któreś z nich nie oddałoby jej czci należnej i poważania i zachowało się wobec niej nie tak, jak powinno, a temsamem naraziło na szwank zbawienie duszy swej. I ona miałaby stać się przyczyną, że któreś z nich zbrukało swą duszę niską myślą, czy czynem — nie — nigdyby tego nie zniosła! Więc nie o nią tu chodzi, o jej godność, czy poniżenie, lecz o najwyższą dobrą etyczne, o czystość duszy i godność charakteru jej dzieci.

Jakże ciekawie przedstawia się nam owa ży wiołowa, rubaszna Bube Machele z Krakowa, właścicielka jadłodajni, która chłopców biednych o głodzie i chłodzie do jesziwy rankiem spieszących, zgarniała do swej izby, tam ich karmiła i poila, by jak się tłumaczyła, przy świętej modlitwie nie myśleli o jedzeniu. Ona to była opiekunką złodziejasków nędznych, najlepszym defektywem ich tropiącym, a zarazem ich najlepszym sędzią i obrońcą. Gdy któryś z tych biedaków coś ukradł jakiemuś patrycjuszowi żydowskiemu, do niej się zwracało. Ona znała ich gwarę i przybutki, — jej wyznawali oni swe sprawki i ona była tu pośredniczką, która właścicielowi zwracała jego własność, wzamian za to biorąc okup dla swych biedaków.

A wkońcu kobieta żydowska naszych czasów najlepsza z najlepszych, czeigodna Henrieta Szold. Ona stworzyła Hadasse dla Palestyny, ona pozyskała całe zastępy kobiet amerykańskich dla idei palestyńskiej, ona pracowała i pracuje niezmiernie dla narodu swego i ziemi swej. Gdy przed kilku laty zasiadała w najwyższej instancji narodu naszego, w Egzekutywie Jewish Agency i gdy toczyły się obrady w najżywniejszych kwestjach bytu naszego — jej oddano przewodnictwo obrad. I ta 70-letnia staruszka, od 8-jej wieczór do 8-jej rano niezmiernie przewodziła zebraniu i naprawdę godnym jej był ów hołd, do którego wezwał Sokołów wówczas zebranych, by jedną minutę w milczeniu wszyscy stanęli i kornie pochylili czoło przed tą kobietą żydowską, która jest symbolem wszystkiego, co wielkie, szła chętnie w kobiecie żydowskiej wszystkich wieków.

żyn PW starszych 1) ZS Warszawa-Powązki, 536,75 pkt, 2) ZS Orleń Kraków 508 pkt, 3) ZS Piotrków 498 i pół pkt, 4) ZS Sucha 498 pkt, 5) ZS Przemyśl 492,5, w kategorii drużyn PW młodszych 1) ZS Poznań 266,5 pkt, 2) ZS Wilno 256,25 pkt, 3) ZS Skarżysko 252 pkt, 4) ZS Siedlce 249,5 pkt, 5) ZS Krasnystaw 236 pkt. oza konkursem drużyna ZS Lublin, zdekompilowana na drugim etapie, uzyskała na 3 etapie najlepszy czas, lepszy nawet od drużyn wojskowych, który wynosił 4 godz. 22 minut i 58 sekund.

Boliwia pragnie dostępu do morza

Londyn, PA1. Jeden z wyższych urzędników poselstwa boliwijskiego w wywiadzie z przedstawicielem Agencji Reutersa oświadczył:

Prof. Piccard leci w stratosferę

Bern. 8. 8. PAT. Lot w stratosferę prof. Piccarda odbędzie się z końcem przyszłego tygodnia.

Po ukończeniu ostatecznych przygotowań i planów profesor Piccard w towarzystwie swego asystenta Cosyna zamknie się ponownie w gondoli kulistej aluminiowej gondoli swego balonu, by wylecieć powtórnie w stratosferę, tym razem celem zbadania tajemniczych promieniowań kosmicznych.

Te ciekawe promieniowania budzą od dłuższego czasu zainteresowanie uczonych i laików.

Wiadomą jest rzeczą, że promienie te odznaczają się słabą przenikliwością i że zatrzymuje je cienka stosunkowo warstwa atmosfery. Odkryć ich istnienie i zbadać ich naturę można tylko zapomocą niesłychanie czułych aparatów.

Piccard zamierza wzbic się na wysokość około 16,500—17.000 m. nad poziom morza, mając na celu nie żaden rekord wysokości, lecz czyste badania naukowe.

Przewiduje start możliwie krótki celem przedłużenia czasu pobytu w stratosferze. Aluminiowa gondola mieści w sobie precyzyjne aparaty skonstruowane przez samego profesora. Gondola użyta już niejednokrotnie w kształcie kuli aluminiowej jest z zewnątrz biała, bo jak uczy teoria i pokazało doświadczenie poprzedniego lotu, powierzchnia innego koloru pochłania mniejsze lub większe ilości promieni słonecznych, co powoduje ogrzanie się ścian zewnętrznych do tego stopnia, że temperatura, pomimo podwójnych ścian kuli, dochodziła we wnętrzu gondoli do 45 stopni, co utrudniało pracę w czasie ostatniego wlotu. Nauczony doświadczeniem profesor zabiera ze sobą przybory do lądowania i posuwania się w górach. Liczy bowiem na wiatry północne, które zanoszą go prawdopodobnie w stronę gór.

Uważa on lądowanie w górach za bezpieczniejsze, choć mniej dogodne, bo na równinach zachodzi obawa natrafienia na przewody elektryczne wysokiego napięcia.

Zaopatrzył też swój balon w małe urządzenia nadawcze radiowe alarmujące, zapomocą którego mógłby podać ewentualnie swoje położenie. Aparaty te nie powiększają zbytnio ciężaru gondoli, ponieważ zasilane są przez baterję dostarczającą prądu dla aparatów do doświadczeń, co też wyklucza ich ciągłe użycie ze względu na zużywanie się koniecznej do doświadczeń siły elektrycznej.

Startującemu balonowi towarzyszyć będą dwa samoloty, z których dokonane zostaną zdjęcia kinematograficzne startu.

Jeden z samolotów jest zaopatrzony w urządzenia do lądowania na powierzchni wody.

M. S.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

PRZEDSTAWICIELE HISTADRUTH NA KONFERENCJI IMPERJALNEJ W OTTAWIE. Na zakończenie Histadruth Haowdim do Ottawy przybyli żydowscy działacze robotniczy z Toronto pp. dr. Józef Kaufman i J. Hestrin celem uczestniczenia w obradach konferencji imperjalnej z ramienia Histadruth. Zadaniem obu działaczy jest popieranie akcji zniesienia ceł z importowanych do Anglii i dominów produktów palestyńskich.

ZGON GAONA Z MADY. W 88 roku życia zmarł słynny gaon z Mady (Węgry) rabin Mordechaj Winkler. Przez kilkadziesiąt lat gaon z Mady był kierownikiem słynnego jeszybota w Hedjalla-Mada i uchodził za najwybitniejszego przedstawiciela ortodoksji węgierskiej.

Jedyną rzeczą, jakiej pragniemy jest uzyskanie dostępu do morza. Dlatego też zgodziliśmy się na otrzymanie portu na rzece Paragwaj w odległości 200 km od Assomption, jest natomiast zupełnie obojętnym, czy Paragwaj zatrzyma część obszarów prowincji Gran Chaco, zajmowanej obecnie przez wojska boliwijskie. W ten sposób raz na zawsze konflikt boliwijsko-paragwajski zostałby zlikwidowany.

Wyniki „Marszu Szlakiem Kadrówki“

Kielce, 8. 8. PAT. W poniedziałek, dnia 8 sierpnia został zakończony w Kielcach IX-ty marsz Szlakiem Kadrówki. Na mecie zebrały się tłumy publiczności, która utworzyła szpaler po obu stronach ulicy 3 Maja. W lożach zajęli miejsca przedstawiciele władz państwowych z wicewojewodą Bratkowskim na czele i przedstawiciele władz wojskowych. O godz. 9.22 przybyła na metę pierwsza drużyna 30 p. p. Warszawy, poczem kolejno przybywały drużyny następne. W klasyfikacji drużyn biorących udział w marszu w kategorii drużyn wojskowych pierwsze miejsce zajął 30 pp. Warszawa, uzyskując 540 pkt, 2) Straż Graniczna 517,5 punktów, 3) 16 pp. Tarnów 498,25 pkt, 4) 4 pp. leg. Kielce 486 pkt, w kategorii dru-

WOLNE POSADY

WARSZAWSKA fabryka konserw poszukuje majstra, obeznanego z wyrobem marynat rybnych.

POTRZEBNA inteligentna panna do 2-ga większych dzieci.

POSAD POSZUKUJA

UCZEŃ Państw. Semin. Naucz. Rei. Moż. (Warszawa) przygotowuje do reżoż Semin. w Krakowie

ZDROJOWISKA

DR. JÓZEF SCHREIBER SZCZAWNICA, ordynuje jak zwykle. Własny gabinet elektroterapii.

RABKA, znany pensjonat Storohowej „Poranek” poleca pokoje z wykwintem

Przetargi publiczne

10 Okręgowy Urząd Budownictwa w Przemysłu ul. Mickiewicza 44, ogłasza przetarg nieograniczony

1) Budowę plekarni sucharów w Jarosławiu — termin otwarcia ofert dnia 16 sierpnia 1932 r.

2) Wykonanie centralnego ogrzewania w bud. bilon 4 p. p. Leg. Kielce — termin otwarcia ofert dnia 22 sierpnia 1932 r.

3) Ujęcie źródeł w koszarach 22 p. a. 1. Leg. Kielce, — termin otwarcia ofert dnia 26 sierpnia 1932 r.

Do ofert dołączyć należy:

a) kosztorysy ofertowe w 1 egzemplarzu z cenami jednostkowymi i sumami ostatecznymi, wpisaniem cyfrowo i słownie;

b) poświadczenie Kasy Skarbowej na złożenie wadium w wysokości 1 proc. sum oferowanych.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorysy słupe, przepisy o ofertach do nabycia, rysunki zaś do obejrzenia w referacie budowlanym 10 okręg. Urzędu Bud. codziennie od godziny 12—13.

5 Okręgowy Urząd Budownictwa Wojskowego rozpisuje przetarg nieograniczony na budowę działowni w Bielsku-Białej.

Wszelkie informacje oraz druki można otrzymać w biurze 5 Okr. Przedu Bud. w Krakowie, plac św. Magdaleny 2, od godz. 10-tej do 12-tej.

Wadium wynosi 3 proc. oferowanej sumy.

Druki ofertowe w 1 egzemplarzu, w podwójnych, zalakowanych kopertach, opatrzonych napisem „oferta na budowę działowni” należy składać w 5 Okr. Urzędzie Bud. do dnia 17 sierpnia b. r. godzina 11-ta, poczem nastąpi komisyjnie otwarcie ofert.

Table with subscription rates: RENUMERATA: w Krakowie 12'00, w Krakowie z odnośn. do domu 18'00, Na prowincji z przesyłką pocztową 19'80, Zagranica z przesyłką pocztową 30'00

NOWY DZIENNIK wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąteczne

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym lamie. — Strona z tekstem i nadesłaniem ma 3 lamy po 74 milim. — Strona z tekstem 6 lamy po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne, kiliminy „DYWAN” Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. Telefon 116-09. 121m

LATARKI elektryczne poleca p. cenach znizonych NATAN FRENK Kraków, ulica Meiselsa 5

RÓŻNE

DAM 500—600 dolarów na I. hipotekę, a za procent żądam mieszkania, składającego się z jednego pokoju i kuchni, oraz sklepu.

OBIADY smaczne, zdrowe, kuchnia domowa rytualna, po Zł. 1'20 — Starowiślna 12, lewa oficyna, m. 18. 44

MLECZARNIA i delikatesy, dobrze prosperująca, oddam, Wiadomość u p. Fallmana, Stradom 18. 93g

WYCHOWAWCZYNI inteligentna, kochająca dzieci, poszukuje posady do 1 lub 2 dzieci. Także na wyjazd. Zgłoszenia pod „G. H.” do Adm. „Now. Dziennika” 75g

WYDAJE SIĘ smaczne obiady domowe po znizonej cenie: ul. Dietłowska 111, I. piętro, drzwi 7.

Data 1 września b. r. zostaje otwarta koncesyjowana przez Ministerstwo W. R. i O. P.

SZKOŁA MUZYCZNA przy Zyd. Tow. Muz. w Krakowie, ul. Jasna 2

pod kierownictwem DR. RÓŻY ARNOLDÓWNY.

Oprócz klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu, wiołaczeli, rytmiki, tańców plastycznych i przedmiotów teoretycznych, tworzy się Przedszkole muzyczne dla dzieci od lat 4—7-tych i t. zw. „Konserwatorium dla dzieci” od lat 7—14-tych z nowym piętrem opartym na najnowszym sposobie nauczania.

Wpisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat przed wakacjami (z powodu adaptacji lokalu) w szkole „Ognisko Pracy”, Stolarska 15, I. piętro, codziennie od godz. 4—6-tej popołudniu. Po wakacjach w lokalu własnym ul. Jasna 2, parter, od dnia 22 sierpnia b. r. od godz. 10—1 szej i od 3—7-mej.



WPISY na zarejestr. przez Ministerstwo W.R. i O.P. KURSY HANDELNE FEINBERGA

KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 28 przyjmuje się codziennie. Dla osób starszych i dla młodzieży ortodoksyjnej osobne zespoły. — Dla P. T. Abiturjentów oraz dla P. T. Kupców skrócona nauka księgowości i przedmiotów handlowych. 22kr

Do naszych Szan. Czytelników w letniskach, miejscach kąpielowych i zagranicą!

NOWY DZIENNIK

NABYC MOŻNA:

CHABÓWKA: Księg. Kol. „Ruch”, Dworzec. CIĘŻKOWICE-BOG. (koło Tarnowa): Izrael Plattner, Rynek. JORDANÓW-MIASTO: J. Sternberg, Rynek. JORDANÓW-MALEJOWA: Leib Klapholz, Pensjonat. KRYNICA-ZDRÓJ: Księg. Zdrojowa (Deptak). Księg. kolej. „Ruch” (Dworzec). Janetta Englender (Bazar cukierniczy). Chaim Schanzer, trafik.

WISŁA: Księgarnia kolej. „Ruch” (Dworzec). WILKOWICE-BYSTRA: Księg. kolej. „Ruch”. ZAKOPANE: Księgarnia Pocztowa (poczta). Księg. kolej. „Ruch”, Dworzec. Gebethner i Wolff, Krupówki. ZAWOJA: Józef Fischer, Pensjonat F. Zimman, kiosk. ŻEGIESTÓW: Księgarnia Zdrojowa

ZAGRANICA:

ANVERS: Librairie „Progres”, rue de Van-nau 66 a. BAD PIESTANY: Hilda Herzog, Kurhotel. FRANZENSBAD: F. Stüdeny. GRAFENBERG: A. Błażek. KARLSBAD: Hans Loos, Buchhandlung. Leopold Weil, Haus Edelweiss. Marie Wilhelm, Lutherstr. 5. Herman Sattler, gegenüber der Hauptpost. Jakob Herrman, Alte Wiese. Franz Grössler, Alte Wiese 5. Walther Heinisch, Haus Atlantic. Dobrotav Krejza. Heinrich Schlaffer, Am Mühlbrunn-en. A. Thoma, Mühlbrunnstr. 6. LAZNE LUHACOVICE: Alois Sury, Papierhandlung. MARIENBAD: E. A. Götz, Buchhandlung, Filiale Colonade. Carl Denk, Colonade 3. Erwin Sobothil. PRAGA: E. Taussig, Vaclavske nam. 45. WIEDEN: H. Goldschmidt I., Wollzelle 11, oraz kioski firmy. Wiener Verlags-Union, I. Fleischmarkt 16, oraz kioski firmy.

Cena pojedynczego numeru: W Kraju: 25 gr. W Austrii: austr. gr. 30. W Czechosłowacji Kc 1—

Dla wszystkich stałych prenumeratorów zaprowadziliśmy w czasie do 30. września b. r. ulgowy letni abonament, udzielając 50 proc. z ceny prenumeraty. — Każdy prenumerat może zamówić drugi abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. Ulgowy abonament kosztuje w naszej administracji Zł. 3'30, plus kosztu przesyłki Zł. 1, razem Zł. 4'30 miesięcznie.